

## WOLONTARIAT W ROZKWICIE

3

# Nie mieli żadnych szans



Obchody Międzynarodowego Dnia Wolontariusza pokazały, że sanocki wolontariat, prowadzony wprawą ręką, a w zasadzie to sercem, pani Czesławy Kurasz ma się całkiem dobrze, a jego twarzą jest młodość.

## SKANDAL, DRAMAT, PARANOJA

6



NFZ ujawnił plan finansowania szpitali w 2010 roku. Wynika z niego, że chce je doprowadzić do zawału. Dostaną 21,4 procent pieniędzy mniej niż w ciężkim do bólu roku bieżącym.

## RAŻĄ NIE TYLKO WYGLĄDEM

7

W mieście przybywa koszmarnych blaszaków, kryjących pojemniki na śmieci. Skutecznie paskudzą otoczenie. Czy musimy się na to godzić?



Miniony weekend okazał się wyjątkowo tragiczny. W różnych okolicznościach zginęło aż czterech mieszkańców powiatu sanockiego. Szczególnie mocno dotknięta została społeczność niewielkiej wioski Wujskie, gdzie w wyniku dramatycznych wydarzeń z życiem pożegnało się trzech mężczyzn w sile wieku. Jeden został przywalony ściętym drzewem, dwóch pozostałych znalazło śmierć w głębokim wykopie. Czarną serią dopełnił wypadek drogowy w Jaśle (więcej na str. 2), w którym zginął młody mieszkaniec Pobiedna.

Nie wiadomo, ile czasu minęło, zanim rodzina Alojzego B. zorientowała się, że coś jest nie w porządku. Pomoc wezwał jego żięć. Na miejsce przybyły służby ratownicze, w tym m.in. strażacy z sanockiej PSP oraz

miała w styczniu wyjść za mąż, młodsza chodzi do VI klasy.

W jeszcze trudniejszej sytuacji znalazła się rodzina Alojzego B., który pracował jako spawacz w SPGK i był jedynym jej żywicielem. – Tyle co kupił



W wydobyciu ciał z zawalonego wykopu pomagali strażacy sanockiej PSP i OSP oraz ekipy medyczne. Na uratowanie ofiar było, niestety, za późno.

Mieszkańcy Wujskiego nie mogą otrząsnąć się z szoku. W piątek około godz. 16 ich dwaj sąsiedzi w wieku 29 i 42 lat pracowali w pobliskim lesie przy wycince drzewa, które miało służyć na opał. Było już dobrze po zmroku, kiedy doszło do tragedii – spadający pień przywalił młodszego z nich. Mężczyzna zginął na miejscu. Ludzie nie zdążyli jeszcze oswoić się z nieszczęściem, kiedy następnego dnia w południe poraziło ich kolejne. Doszło doń niemal w tym samym miejscu, nieco

poniżej lasu. W zawalonym wykopie zginęło dwóch kolejnych mieszkańców Wujskiego.

56-letni Alojzy B. chciał pogłębić odpływ studni. Poprosił o pomoc 48-letniego Zygmunta H., z którym od dawna był zaprzyjaźniony. Pracowali w odległości około 150 metrów od domu, zastłoniętego rosnącymi dość gęsto drzewami. Początkowo korzystali z pomocy koparki. Kiedy tyłka maszyny osiągnęła graniczną głębokość, postanowili zejść na dół z łopatami, by dostać się do starej rury. W pewnej chwili niezabezpieczone niczym ściany wykopu zawaliły się i mężczyźni zostali przysypani tonami wilgotnej, gliniastej ziemi, które praktycznie zmiażdżyły ich ciała.

Ochotniczej Straży Pożarnej, karetka pogotowia, policja.

– Ciało jednego z mężczyzn było częściowo widoczne, więc natychmiast przystąpiliśmy do jego wyciągania. Niestety, na ratunek było już za późno – lekarz stwierdził zgon. Drugiego mężczyznę odnaleźliśmy na głębokości 5-6 metrów. On także już nie żył – relacjonuje kpt. Grzegorz Oleniacz, rzecznik sanockiej PSP.

Obaj mężczyźni cieszyli się dobrą opinią wśród sąsiadów. – Można było na nich liczyć. Życzliwi, chętni do pomocy. Złazczyła pan Zygmunt, który ostatnio przez dwa tygodnie prawie codziennie pracował przy wymianie dachu na plebanii. Robił to całkiem za darmo, przynosił nawet swoje narzędzia. Nigdy nie trzeba go było prosić. Jak tylko widział, że trzeba pomóc, sam przychodził. Wszędzie było go pełno, jakby się bał, że z czymś nie zdąży – mówi ks. Piotr Babiarczyk, proboszcz miejscowej parafii. – Jego rodzinie, która utrzymuje się z gospodarstwa, nie będzie łatwo. Żona nie pracuje, syn i synowa też nie. Starsza córka

cegłę na budowę domu. Z rodzicami mieszka córka z żięciem i trójką małych dzieci. To niezamożna rodzina, w której się nie przelewa. Jak sobie teraz poradzą, nie wiem – zastanawia się proboszcz. – Spróbujemy razem z radą wiejską zorganizować jakąś zbiórkę pieniędzy dla tych rodzin. Ludzie na pewno im pomogą. W niedzielę podczas mszy prawie wszyscy płakali. Taka straszna tragedia...

Z pomocą obu rodzinom pospieszyły też władze gminy. – Każdej z nich wypłaciliśmy natychmiast po 2,5 tys. złotych zasiłku celowego. Dzieci, które są uczniami, otrzymują stypendia w wysokości po 120 złotych miesięcznie oraz zasiłek szkolny. Otczymy je specjalną troską, w razie potrzeby zaoferujemy także pomoc psychologa – deklaruje wójt Mariusz Szmyd. – Ten rok jest szczególnie pechowy – najpierw Pakoszówka, teraz Wujskie... Pięć osób zginęło w studniach. Mam nadzieję, że kiedy wybudujemy wszędzie sieć wodociągową, nie będzie więcej dochodziło do takich tragedii.

Joanna Kozimor

**PBSBank**  
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

**TY TEŻ SZUKASZ?**

**JUŻ NIE MUSISZ!**  
Wszystko znajdziesz u nas, a szczególnie Kredyt Świąteczny, aby święta były syte.

opracowanie do roku - 9,3%  
spłata w równych lub malejących ratach  
minimum formalności  
bez ukrytych opłat

Infolinia 0801 372 772  
www.pobank.pl

Od 138 lat wspieramy Wasze działania

Zapraszamy do akcji  
Pomóż swoje przekazywać  
czytaj na str 5

# Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

**GANIMY:** Narodowy Fundusz Zdrowia za skandaliczny projekt planu finansowego, który prowadzi do zapaści systemu opieki zdrowotnej w Polsce. W rozdziale środków na lecznictwo, a w szczególności na działalność szpitali, kilka województw, w tym podkarpackie, potraktowanych zostało naszym ubodzy krewni. A przecież życie mieszkańca Podkarpacia nie jest mniej warte od życia mieszkańców Mazowsza. Wszak wszyscy jesteśmy obywatelami tego samego kraju! Nie godzimy się na zamknięcie oddziałów szpitalnych i ograniczanie ludziom dostępu do „zdrowia”. Z całą surowością ganimy „twórców” projektu, który jest rażąco niesprawiedliwy i uważamy, że osoby z takim sposobem myślenia winny być pilnie odizolowane od podejmowania tak ważnych z punktu widzenia społecznego decyzji.

**CHWALIMY:** Wszystkich organizatorów akcji mikołajkowych dla dzieci z biednych rodzin i placówek opiekuńczo-wychowawczych. Pierwszeństwo oddajemy tu Stowarzyszeniu Inicjatywy Wychowawczych przy I LO, które czyni to już od 17 lat, promieniując na miasto i okolice. Przed kilkoma laty w jego ślady poszło Stowarzyszenie Przyjaciół Heleny Kosiny, czyniąc to już rokrocznie, a w tym roku podobną inicjatywę podjęły: Stowarzyszenie Wspólnota Obywatelska na Rzecz Rozwoju Ziemi Sanockiej, Bank PKO BP i młodzież II LO i może ktoś jeszcze o kim nie wiemy. Wszystkich Was autentycznie chwalimy, dziękując za wysiłek, za serce. Niech słowa pochwały przyjmą także wszyscy Ci, którzy na apel naszych „Kochanych Mikołajów” nie pozostali głusi i przyszli im z pomocą. To dobra gleba, po której można się spodziewać dobrych plonów.

emes

## Jak oni wcześniej spali?

Otwarcie sklepu JYSK towarzyszy ogromne zainteresowanie mieszkańców Sanoka i okolic. Od rana do wieczora non-stop ustawiają się kolejki, a towar nie znika z półek tylko dlatego, że jest błyskawicznie uzupełniany.

Przeglądając się kolejące do kasy, wyraźnie widać, że największym popytem cieszą się poduszki, kołdry i prześcieradła. Niemal każda osoba ściska w jednej ręce poduchę, w drugiej zaś trzyma „walizczkę” na suwak, z kołderką w środku. Patrząc na ten jednorodny w swej wymowie obrazek, można by zapytać: – Jak ci ludzie spali do tej pory, zanim Jysk zawitał do Sanoka? No jak? Odpowiedź będzie nie wprost: – za to jak teraz będą spali!

emes

## Podziel się z drugim (36)

Kontynuujemy akcję „TS”, skierowaną z jednej strony do tych, którzy potrzebują rzeczy na które ich nie stać, z drugiej zaś do tych, którzy chcieliby się z kimś podzielić.

Oto nasze zgłoszenia;

– Wersalka i biurko młodzieżowe – tel. 13 46 330 61

– Telewizor Panasonic w bardzo dobrym stanie, tel. 13-463-04-32.

Równocześnie zachęcamy do dokonywania kolejnych zgłoszeń. Idzie zima. Ciepłe okrycia jesienno-zimowe, obuwie, już mają wzięcie.

Dzwońcie Państwo pod numer 13-464-02-21! Przypominamy zainteresowanym naszą akcją, że zgłaszane przedmioty są rozdawane bezpłatnie i nie można żądać za nie jakichkolwiek opłat.



## Foto śmieszki

Przynasz, że z tymi kwiatami – mutantami wyglądamy jak Mikołaje!

Gorzej jak zamiast „Mikołaje” użyję określenia „Bukiety”

# Mikołaje z nowym rekordem!

Znakomicie wypadła Akcja „Mikołaj”, już po raz 17. organizowana przez I Liceum Ogólnokształcące. Tradycją stało się zadość, czyli znów poprawiony został dotychczasowy rekord wręczonych prezentów. Tym razem przygotowano ponad 400 paczek!



Pakowanie mikołajkowych paczek zabrało młodzieży z I LO kilka ładnych godzin.

Akcja Stowarzyszenia Inicjatywy Wychowawczych im. ks. Wiesława Siwca, istniejącego przy I LO, to już marka sama w sobie. Po raz trzeci poprzedził ją koncert charytatywny, podczas którego wprawdzie zebrano mniej pieniędzy niż rok temu, ale z dochodem z licytacji koszulki siatkarza Arkadiusza Gołasia oraz datkami licealistów i sponsorów, udało się uzyskać ok. 4000 zł. Wystarczyło to na przygotowanie ponad 400 paczek, które trafiły do dzieci z około 300 potrzebujących rodzin.

W ubiegły czwartek młodzież spędziła kilka godzin na pakowaniu prezentów, a następnego ran-

ka (piątek, 4 bm.) kilkanaście grup licealistów ruszyło w różne części miasta. Do akcji zgłosiły się niemal wszystkie klasy, więc każda miała swoją ekipę, pomagającą Mikołajowi w niesieniu paczek. Szli, śpiewając kolędy i częstując cukierkami. A potem wręczali prezenty dzieciom. – Niesienie pomocy innym daje

**EWA KASPRZAK**, prezes Stowarzyszenia Inicjatywy Wychowawczych im. ks. Wiesława Siwca: – To niesamowite, że nasza akcja ma już 17 lat i nadal rośnie w siłę. Każdego roku mamy coraz większe wsparcie, co przekłada się na liczbę prezentów. Myślę, że niezapomniany księżdz Siwiec, czyli spiritus movens naszego stowarzyszenia, byłby zadowolony z kontynuacji jego idei.



Bartosz Błażewicz

## Wolontariat w każdej szkole

Rozmowa z **MICHAŁEM BODZIAKIEM**, uczniem Zespołu Szkół nr 1, wybranym „Wolontariuszem Roku 2009”.

\* Kiedy serce podpowiedziało ci, że chciałbyś pomagać innym ludziom?

– To było w czasie, gdy kończyłem gimnazjum. Pamiętam, że prosiłem swoją mamę, aby znalazła mi kogoś, kim mógłbym się opiekować. I to się zbiegło z rozpoczęciem nauki w Zespole Szkół nr 1, gdzie dowiedziałem się o istnieniu szkolnego koła wolontariatu. Natychmiast zgłosiłem chęć działania w nim i tak się zaczęło...

\* Dziś jesteś uczniem drugiej klasy z półroczną praktyką wolontariusza. Jak do tego podchodzisz?

– Z dużym entuzjazmem i autentyczną satysfakcją. Tak jak kiedyś sobie wymarzyłem, mam swego Przyjaciela w osobie 80-letniej pani Gieni, która stała się ważną częścią mojego życia. Odwiedzam ją co najmniej raz w tygodniu, pomagając w pracach domowych. Ale nie tylko. Pani Gienia lubi, jak przychodzę do



niej, kiedy pytam jak się dzisiaj czuje, kiedy rozmawiamy o różnych sprawach. Zawsze będę się nią opiekował, nie potrafiłbym już inaczej.

\* Zapewne rozmawiasz o swojej podopiecznej z koleżeństwem. Jakie jest ich podejście? Nie dziwiwasz się, że to robisz, że lubisz to robić?

wielką radość. Akcję powinniśmy organizować na szerszą skalę, by trafiać do rodzin nie tylko z Sanoka, ale i okolic – podkreślali uczniowie I klasy.

Inicjatywę I LO wysoko ocenił burmistrz Wojciech Blecharczyk. – Widać nie tylko Mikołajów, ale i efekty ich pracy. Jest wiele rodzin, w których dzieci nie dostaną prezentu, bo rodziców po prostu na to nie stać. Trzeba im tę gorącą troskę osłodzić. Myślę, że zaangażowanie młodzieży w uszczęśliwianie innych jest godne pochwały i ma same pozytywne skutki. To, czy dziecko dostanie prezent drogi czy mały upominek, jest w tym momencie nieistotne. Liczy się gest – podkreślał burmistrz.

Co roku akcja I LO jest wspierana przez wiele przedsiębiorstw. Tym razem na szczególne słowa podziękowania zasłużyły: Podkarpacki Bank Spółdzielczy, Bank BGŻ, Powszechna Spółdzielnia Spożywców, firmy PASS-POL i BachSan oraz uczniowie Zespołu Szkół nr 4.

Bartosz Błażewicz

## Z POLICJI...

W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP interweniowali 140 razy, z czego 33 przypadki dotyczyły interwencji domowych, 32 – publicznych, 10 – kradzieży, 3 – włamań, 2 – uszkodzenia mienia, 10 – kolizji, 50 – innych zdarzeń. W PdOZ osadzono 14 osób

### Sanok

\* Policja szuka złodzieja, który przywłaszczył sobie (3 bm.) telefon komórkowy Sony Ericsson o wartości 300 zł. Sprawca wyciągnął aparat z kieszeni kurtki pozostawionej w szatni szkoły przy ul. Sadowej.

\* Chwilowa nieuwaga 19-letniej kobiety kosztowała ją utratę portfela zawierającego dokumenty oraz 780 zł. Kradzież miała miejsce 3 bm. na ul. Piłsudskiego.

\* Do podobnego zdarzenia doszło 6 bm. na ul. Konarskiego. Tym razem ofiarą złodzieja padła 43-letnia mieszkanka powiatu sanockiego. Sprawca, wykorzystując nieuwagę poszkodowanej, ukradł jej portfel z dowodem osobistym, pieniędzmi w kwocie 50 zł oraz dwoma kartami bankomatowymi.

\* W kiosku przy ul. Lipińskiego nieznanymi wandalami wybit (6 bm.) szybę. 50-letnia właścicielka oszacowała straty na 500 zł.

### Gmina Sanok

\* Niezłe obłowił się złodziej, który 1 bm. włamał się do jednego z budynków w Kostarowcach. Jego łupem padły: aparat fotograficzny Panasonic, pieniądze w kwocie 1500 zł oraz 10 butelek wódki różnych marek. Poszkodowany – 54-letni mężczyzna – wycenił łączne straty na 2300 zł.

### Zagórz

\* We wtorek (8 bm.) doszło do wypadku drogowego na ul. Gubrynowicza. Kierujący osobowym volvo potrącił 68-letnią kobietę idącą poboczem. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca pojazdu w trakcie wyprzedzania zahaczył pieszą bocznym lusterkiem. Poszkodowana upadła na jezdnię i złamała nogę. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

## Kierowcy na promilach

W ostatnim tygodniu policjanci ujawnili tylko trzech pijanych kierowców na drogach powiatu sanockiego. W Poraju kierujący isuzu 40-letni Kazimierz R. nie zachował należytej ostrożności i wjechał do rowu, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. Po zatrzymaniu ustalono, że mężczyzna kierował pojazdem, mając 2,1 promila alkoholu w organizmie. W Bukowsku namierzono 19-letniego motorowzystę Grzegorza K., u którego stwierdzono 1,617 promila, a na ul. Jagiellońskiej – kierującego rowerem 40-letniego Leszka K. (0,882).

## Zgubiła ich brawura

Wśród czterech ofiar wyjątkowo tragicznego dla mieszkańców powiatu sanockiego weekendu, znalazł się 21-letni Krzysztof C. z Pobodna. Młody mężczyzna zginął w wypadku drogowym w Jaśle, w którym śmierć poniosły trzy osoby, a dwie inne zostały ciężko ranne.

Tragedia wydarzyła się w sobotę około godziny 13.40 na ulicy Krakowskiej. Krzysztof wraz z kolegą wracał po przerwie obiadowej na zajęcia w miejscowej uczelni, gdzie studiował na kierunku transportowym. Mężczyźni prawdopodobnie mocno się spieszyli. Kierowana przez 23-letniego Dawida Ł. z powiatu strzy-



Jadący toyotą nie mieli żadnych szans...

żowskiego toyota carina na łuku drogi wpadła w poślizg, zderzając się z jadącym z przeciwka fiatem palio, którym podróżowała trzyosobowa rodzina spod Gorlic. Impet uderzenia sprawił, że toyota przeokoziłkowała, zatrzymując się na dachu w rowie. Obaj jadący nią mężczyźni zginęli na miejscu. Trzecią ofiarą śmiertelną okazała się pasażerka fiata – 60-letnia Bogumiła P. Jej mąż i 26-letnia córka, która kierowała fiatem, odnieśli poważne obrażenia i odwiezieni zostali do szpitala. /k/

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktorzy techniczni: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Joanna Kozimor.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 13 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 13 464 02 21.

Druk: mite. Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 17 852 13 62.

Życie nie tylko po to jest, by brać...

# Wolontariat w rozkwicie

**9-latek o imieniu: Powiatowe Centrum Wolontariatu ma się dobrze, a może i bardzo dobrze. Taki wniosek można było wyciągnąć, uczestnicząc w uroczystym spotkaniu zorganizowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza.**

Miała prawo czuć się szczęśliwą jego „matka chrzestna”, a zarazem prezes, pani Czesława Kurasz. Organizacja pięknie się rozwija, a jej siłą napędową jest młodzież zrzeszona w szkolnych kołach, tudzież w prężnym kole studenckim. Nie przez przypadek gospodarzami i głównymi organizatorami spotkania była wolontariacka młodzież z Zespołu Szkół nr 1 (d. Ekonomik). Dopisali goście, co też dowodzi, jak dużym szacunkiem i poważaniem cieszy się sanocki wolontariat.

Na uroczystość przybyli m.in.: starosta Waclaw Krawczyk, burmistrz Wojciech Blecharczyk, radny Sejmiku Wojewódzkiego Sławomir Miklicz, prorektor PWSZ dr Elżbieta Cipora, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Jan Paszkiewicz. To tylko niektórzy sympatycy sanockiego wolontariatu. Sojuszników i przyjaciół, którzy go wspierają, jest znacznie więcej. Im wszystkim dziękowała prezes p. Czesława Kurasz, mówiąc: – Gdyby nie wasza pomoc i życzliwość, nie moglibyśmy tak rozwinąć skrzydeł. Za to wielkie serce, za miłość, jaką nas darzycie, serdecznie dziękuję – oświadczyła. Słowa uznania skierowała także do opiekunów szkolnych kół



**Młodzi wolontariusze z wielką skromnością odbierali nagrody książkowe i dyplomy z podziękowaniami za ich społeczną pracę, wyraźnie zastrzegając, że robią to z serca, a nie dla poklasku.**

PCW, którzy wykonują nieocenioną pracę wśród młodzieży.

Miłym akcentem uroczystości było przyznanie tytułów Honorowych Wolontariuszy, które otrzymali: starosta Waclaw Krawczyk, burmistrz Wojciech Blecharczyk, dyrektor ZS nr 1 Maria Pospolita, psycholog Marta Głód, przedstawiciele Starostwa: Irena Sawa, Marek Sobolewski i Piotr Mazur oraz Bogdan Rajtar. Owacją przyjęto werdykt przyznający tytuł „Wolontariusza Roku” uczniowi II klasy ZS nr 1 Michałowi Bodziakowi. O tym, jak bardzo w sanockim ruchu wolontariackim liczy się młodzież, najlepiej świadczyło uroczyste wręczenie pierwszych legitymacji

PCW, które otrzymało kilkunastu uczniów sanockich szkół.

– Są w mieście służby, których zadaniem jest opieka nad

podziękowania na ręce p. Czesławy Kurasz, która przed 9 laty zainicjowała ten szlachetny ruch i do dziś nim kieruje – powiedział Waclaw Krawczyk.

Do tego właśnie wzorca nawiązał także Sławomir Miklicz, stwierdzając, że pani prezes Czesława Kurasz zaraża swą energią. – Zapewne wielu z was doświadcza już słów Jana Pawła II, który powiedział: „To, co dajesz drugiemu człowiekowi, wróci do ciebie dwukrotnie”. Myślę, że jest to piękne motto, które warto mieć na uwadze i rozpowszechniać. Bądźcie przykładem dla innych – apelował radny Sejmiku Wojewódzkiego, który przekazał organizatorom spotkania list gratulacyjny od europoseł p. Elżbiety Łukacijewskiej.

Piękna i wzruszająca, tak jak sama idea wolontariatu, była część artystyczna spotkania. Najpierw młodzież zaprezentowała montaż słowno-muzyczny „Porozmawiajmy o samotności, marzeniach, szczęściu, przyjaźni”, po czym równie gorącymi okłaskami przyjęto taniec w wykonaniu podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej „STO”. Muzyczną dedykacją dla wszystkich wolontariuszy z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza był występ zespołu rozrywkowego Instytutu Muzycznego PWSZ.

Marian Struś

## Nowa historia „Sopsanu”

Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej „Sopsan” kryzys niestraszny. Właśnie oddała do użytku nowy sklep przy ul. Okulickiego. Jego otwarcie było okazją do podsumowania ponad 60-letniej historii firmy.

„Centrum Ogrodnicze” mieści się w dawnym magazynie, który rozbudowano. Tradycyjnego przecięcia wstęgi dokonali: prezes „Sopsanu” Ewa Nestorowicz i burmistrz Wojciech Blecharczyk, a obiekt poświęcił ks. Paweł Pałasz. Wewnątrz budynku uczestników inauguracji powitał elegancki wystrój, szeroki wybór towarów i... małe oczko wodne. – Wierzymy, że klienci chętnie będą odwiedzać nasz sklep. Pierwsze dni zdają się to potwierdzać, mieliśmy spory utarg – powiedziała księgowa Ewa Śpiewak.

Z nowego centrum zaproszeni goście udali się na okolicznościowe spotkanie do restauracji „Szklarnia”. Historię „Sopsanu” przedstawił były prezes Tadeusz Kruczkiewicz, obecnie szef Rady Nadzorczej. – Spółdzielnia powstała rok po wojnie, z inicjatywy 32 założycieli – ogrodników i pszczelarzy. Pierwszy okres był trudny, z czasowym zawieszeniem

działalności w 1948 roku, ale potem zaczął się dynamiczny rozwój. Po wielu latach „łustych” przyszły „chude”, jednak udało nam się przetrwać czas ustrojowej transformacji – zaznaczył prezes.

Spółdzielnię „Sopsan” komplementował burmistrz Blecharczyk: – Dołączyliście do grona ok. 35 sanockich sklepów, o powierzchni ponad 50 m<sup>2</sup> i podobnej ofercie. Konkurencja duża, a wygrywa ten, kto z danym rynkiem jest najbardziej „zrośnięty”. To wasz duży atut, co udowodniście przed ponad 60 lat istnienia. Mam też nadzieję, że znajdziecie swoje miejsce w „Galerii Okęcie”, która ma powstać w naszym mieście – stwierdził na zakończenie burmistrz.

Nie zabrakło części artystycznej w postaci występu tancerzy z formacji „Flamenco”. Tak spodobał się uczestnikom spotkania, że wkrótce sami ruszyli na parkiet.

(bart)



**Zaproszeni goście byli pod wrażeniem nowego sklepu spółdzielni „Sopsan”.**

## Pomagają wejść w dorosłe życie

**Dzięki programowi operacyjnemu „Kapitał ludzki”, realizowanemu przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, 21 młodych ludzi ma łatwiejszy start w dorosłe życie. Kwota 250 tys. zł pozwoliła określić ich predyspozycje zawodowe, podnieść kwalifikacje, a także skorzystać z pomocy na zagospodarowanie. W tym roku projekt objął wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych.**



**Podopieczni placówek opiekuńczo-wychowawczych imponowali chęcią zdobywania wiedzy i umiejętności. Potrafili też wykorzystać szanse, jakie dawał program „Kapitał ludzki”.**

W ubiegłym roku projektem „Kapitał ludzki” objęliśmy osoby niepełnosprawne, w kolejnym młodzież placówek opiekuńczo-wychowawczych, która przystępuje do usamodzielniania się. Chcieliśmy pomóc jej wejść w dorosłe życie, przeznaczając na ten cel kwotę 250 tys. zł z Europejskiego Funduszu Społecznego – mówi Jan Paszkiewicz, dyrektor PCPR.

Na wstępie zadbano o wsparcie psychologiczne i prawne,

organizując warsztaty z ekspertami. Ponadto każdy z wychowanków został zdiagnozowany pod kątem predyspozycji zawodowych. W drugim etapie wszyscy mieli szansę uczestniczyć w różnego rodzaju kursach podnoszących ich umiejętności. Największym powodzeniem cieszyły się kursy: barmański, wizażu, prawa jazdy, obsługi komputera, spawacza z uprawnień oraz operatorów wózków widłowych. – Ja wybrałem

kurs prawa jazdy ktg. C. Studiując geodezję, uznałem, że jest to jakaś alternatywa, gdybym w wyuczonym zawodzie natknął się na problemy z pracą. A poza tym, bardzo lubię jeździć za kierownicą, więc uważam, że naprawdę skorzystałem – przyznaje Radosław Izdebski. Karolina Łomińska, absolwentka pedagogiki, zdecydowała się na kurs barmański. – To ciekawa praca. W wolnym czasie np. na wakacjach można sobie dorobić – stwierdza. Jej koleżanka Monika Żyłka z dyplomem magistra filologii postanowiła kontynuować naukę na „nauczaniu zintegrowanym”. – Otrzymałam zastrzyk finansowy bardzo mi w tym pomógł – ocenia. Z pieniędzy „Kapitał ludzkiego” zrobiono dopłatę do studiów dla dwóch osób, trzem innym pokryto koszty wynajmu mieszkania, bądź stacji na studiach.

To wszystko było w 2009 roku, ale program nadal będzie kontynuowany. – Złożyliśmy już wniosek na rok 2010. Mamy już piętnastu chętnych do uczestnictwa w nim. Wiemy też, że poszerzymy zakres kursów i szkoleń, zgodnie z sugestiami kandydatów – kończy rozmowę dyr. Jan Paszkiewicz z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Marian Struś

### SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

#### Park dla seniorów

**Osoby starsze skarżą się, że sanocki park, po rekonstrukcji, jest mało bezpieczny, a wręcz niedostępny dla nich. Przypominają, że „TS” wstawił się już za nimi, władze przyjęły to ze zrozumieniem, ale nic nie zrobiono, aby to zmienić.**

– Pisaliście – i słusznie – że na niektórych alejkach spadki terenu są wyjątkowo duże i nie sposób ich pokonać, zwłaszcza przy trudnych warunkach atmosferycznych np. po opadach śniegu, czy nawet podczas deszczu. Była odpowiedź, która nas, seniorów, podbudowała: w miejscach szczególnie niebezpiecznych będą barierki, a nawet schodki, jeśli będzie taka konieczność – donoszono z Urzędu Miasta. I co? I nic! Nie ma ani schodków, ani barierki, jest nadal stromo, ślisko i niebezpiecznie. Prosimy zatem jeszcze raz: nie pozbawiajcie nas, starszych, możliwości korzystania z dobrodziejstw parku. To jest dla nas fantastyczny relaks i najlepszy wypoczynek. Jeśli przystosowanie całego parku jest zbyt kosztowne, zróbcie to na dwóch, trzech alejkach. To dla nas wielka sprawa – prosi jedna z Czytelniczek – seniorek, czyniąc to w imieniu wszystkich starszych ludzi, którzy chcieliby korzystać z uroku sanockiego parku.

emes

#### Klął jak... szewc?

**Jedna z mieszkank Sanoka (dane do wiadomości redakcji) postanowiła poskarżyć się na właściciela Zakładu Szewskiego na Błoniach, który potraktował ją po... szewsku.**

– Zaniósłam do naprawy koczki, w których trzeba było wymienić flectki. Po odebraniu butów dopiero w domu córka zwróciła uwagę, że w środku nie ma wkładek. Wróciłam więc, aby się o nie upomnieć. A pan na to, że żadnych wkładek nie było. – Za 10 zł chce pani jeszcze wkładki? – zapytał ze złością. Na nic zdało się przekonywanie. Od słowa do słowa, w końcu usłyszałam: Niech mnie pani nie wkur...! Zdebiatałam. Słyszała to żona tego pana, ale nie zareagowała. Ja byłam

z wnuczką, którą odprowadzałam do szkoły. Jak można tak traktować klienta? Przecież to zwykłe chamstwo! Po wyjściu rozplakałam się z tego poniżenia. Nie chodzi mi już o te wkładki, tylko o to, jak zostałam potraktowana – mówi zbulwersowana kobieta.

**Od redakcji:** Nas też to zbulwersowało. Mamy nadzieję, że właściciel zakładu zechce wyjaśnić tę sytuację. Powszechnie znane powiedzenie z pewnością nie uprawnia do takiego traktowania klienta. /k/

## OKNA

Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

**Tylko teraz  
NAJNIŻSZE  
CENY**

W PREZENCIE  
wyższy standard wyposażenia

Salony firmowe producenta:  
SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38  
USTRZYKI DLN., ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 84 74  
BRZOZÓW, ul. Kościuszkowski 25, tel./fax /013/ 434 30 15

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
www.vidok.com

# Rękodzielnicy nie zawiedli

Gdzie można poczuć klimat bożonarodzeniowych świąt już na początku grudnia? Oczywiście, w klubie Górnika! Wiedzą o tym doskonale fani ludowego rękodzieła, a zarazem stali bywalcy organizowanej tu rokrocznie przez wójta gminy Sanok oraz Gminny Ośrodek Kultury wystawy Tradycje Świąt Bożego Narodzenia.



Można było nie tylko oglądać, ale i kupować do woli.

W tegorocznej, XIV edycji, swoje prace zaprezentowało 71 rękodzielców z sanockiego i ościennych powiatów. Wyjątkowemu urodzajowi aniołów – z masy solnej, papieru, bibuły i koronek – dorównywała mnogość świątecznych kartek, haftów i stroików. Jak woda szły smakowite, lukrowane pierniczki, powodzeniem cieszyły się bibułkowe i frywolitkowe bombki oraz choinkowe ozdoby ze słomy. Nie brako-

wało szopek – z drewna, filcowanej wełny, a nawet pierników – wszelkiej maści choinek, a także specjalistów z miodu.

Jak co roku część prac prezentowanych na wystawie luźno związana była z tematyką Bożego Narodzenia. Rękodzielcy wykorzystali bowiem okazję, aby pokazać pełnię swych możliwości i efekty twórczych inspiracji. Stąd obecność wyszywanych portretów i pejzaży, bibułkowych kwia-

tów, misternych haftów czy malowanych ikon. Nowości stanowiły prace wykonane techniką origami oraz kwiatowe kompozycje wyrzeźbione w owocach i warzywach. Te ostatnie zaprezentował

Dariusz Ślusarczyk – sanocki mistrz carvingu, który szkolił się w kolebce tej dziedziny sztuki, czyli w Tajlandii.

Autorzy prac zostali uhonorowani dyplomami, a wymiernym efektem ich talentu i wysiłku było uznanie widzów, którzy nie żalowali grosza na zakup świątecznych cacek. Urokliwy klimat wystawy podkreśliły piękne kolędy w wykonaniu kapeli „Kamraty”.

/joko/

# Mikołaj w starym kinie...

Święty Mikołaj zawiązał z prezentami również do Caritasu. Czekała tam na niego setka dzieciaków, które wcześniej obejrzały film „Magiczne drzewo”.

Była to pierwsza od lat projekcja na ekranie starego kina „San”. – Dało się słyszeć charakterystyczny „śpiew” kinowych projektorów. Na twarzach małych widzów często pojawiał się uśmiech, a od czasu do czasu sala wybuchła salwami śmiechu – powiedział Sebastian Niżnik, sekretarz Gminy Sanok, która organizowała imprezę wraz ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Obywatelska na Rzecz Rozwoju Ziemi Sanockiej”.

Po filmie na sali pojawił się Święty Mikołaj. Dla każdego miał czas, wręczając upominki. Przy okazji podkreślił, że tyłu grzesznych dzieci dawno już nie widział. – Uśmiech na twarzy dziecka jest czymś bezcennym. Staramy się organizować różne akcje i pomagać, gdy los kogoś doświadczają. Nie moglibyśmy funkcjonować,



Jednym z pomocników Mikołaja był Sławomir Miklicz – Radny Sejmiku Wojewódzkiego.

gdyby nie pomoc wielu osób i firm. Dziękujemy – podkreślał Bartosz Mrugała, prezes stowarzyszenia.

Świętemu Mikołajowi tym razem nie pomagały elfy. Pomocni-

ków znalazł wśród członków stowarzyszenia, a przy rozdawaniu prezentów, z udziałem śnieżynki, pomagał Sławomir Miklicz – radny Sejmiku Wojewódzkiego. Organizację spotkania wsparli: euro-

postanka Elżbieta Łukacijewska, wójt Mariusz Szmyd, PSS „Spotem”, PGNiG S.A. Oddział Sanok i Stowarzyszenie Filmowców Polskich.

(b)

# ...i u bankowców

Kilkudziesięciu milusińskich spotkało się ze św. Mikołajem w sobotnie przedpołudnie na sali gimnastycznej ZS-5. Organizatorem integracyjnego Spotkania Mikołajkowego było PKO BP. Wzięły w nim udział dzieci pracowników sanockiego Oddziału banku oraz podopieczni miejscowych placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Gwoździem programu był zabawny spektakl teatralny, podczas którego dzieci dowiedziały się, że święta Bożego Narodzenia to nie tylko okazja do otrzymywania prezentów, ale i wspaniały pretekst, aby obdarować innych. Nie zabrakło różnorodnych konkursów z nagrodami, wspólnego śpiewania piosenek, zabaw, przygotowywania ozdób choinkowych oraz – co oczywiste – spotkania ze św. Mikołajem, który najgrzeczniejszym (czyli wszystkim) uczestnikom wręczył prezenty. Na zgłodniałych czekały ciasteczka i soczki. – Fajnie było. Najbardziej podobało mi się przedstawienie. I śmieszne zwierzątki z balonów – zdradziła nam 8-letnia Julka. Nam też się podobało – i pomysł, i program.

/k/



Dzieciaki chętnie uczestniczyły w konkursach prowadzonych przez zabawne stworki.

# „Samochód” z dobrym zapłonem

Grupa THE CAR IS ON FIRE (na zdjęciu) zagrała świetny koncert w Klubie Pani K. Oby więcej takich imprez.



Warszawska formacja to jedna z nadziei polskiego rocka, co potwierdziła na scenie „Paniki”. Okazało się, że ten „Samochód” naprawdę ma dobry zapłon. Charakterystyczna muzyka, w której łatwo doszukać się elementów indiepopu, szybko porwała publiczność do wspólnej zabawy. A tego wieczoru frekwencja w klubie była całkiem przyzwoita – przyszło około stu osób, w tym sporo młodzieży. THE CAR IS ON FIRE grali ponad dwie godziny, oczywiście nie zabrakło bisów. Podobnie jak publiczność, także i muzycy byli bardzo zadowoleni z koncertu. Obiecali, że jeżeli tylko otrzymają kolejne zaproszenie, znów chętnie przyjadą do Sanoka.

(b)

# Sponsor na medal

Już po raz trzeci Podkarpacki Bank Spółdzielczy podpisał roczną umowę sponsorską z Biurem Wystaw Artystycznych, zobowiązując się do wspierania podejmowanych przez placówkę działań artystycznych.

Na podstawie zawartej do listopada 2010 roku umowy Galeria Sanocka może liczyć na stałe, przekazywane co miesiąc wpłaty finansowe, przeznaczone m.in. na organizację wystaw. – Jesteśmy wdzięczni za to wsparcie, które pozwala nam lepiej realizować działalność merytoryczną – mówi Sławomir Woźniak, szef BWA, które jest jedną z najlepiej ocenianych w Polsce małych galerii. Może inne sanockie firmy wezmą przykład z bankowców i zechcą zostać mecenasem kultury?

/jot/

## Pozostaną w pamięci

Pani Ewie Wojtowicz  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci Teścia  
składają

Kierownictwo i Pracownicy  
Inspektoratu ZUS w Sanoku

# Koncert fortepianowy

Miłośników fortepianu czeka nie lada uczta, jaką niewątpliwie będzie koncert zespołu DOPPIO ESPRESSO, którego skład tworzą: Michał Drewnowski i Daniel Eibin. Wystąpi on 17 grudnia (czwartek) w Sanoku.

Obydwaj są absolwentami łódzkiej Akademii Muzycznej, a następnie Conservatoire de Musique w Genewie. Jeden z krytyków wypowiedział się o nich, że „dobrali się jak dwa ziarenka w worku kawy. Kawy mocnej i bardzo aromatycznej”. I taki zapewne będzie ich koncert. Zwiastuje, że w programie znalazły się światowe przeboje Astora Piazzoli m.in.: „Libertango”, „Adios nonino Michelangelo” i „Grand Tango”, a także utwory Pablo Zieglera.

Zapraszamy na godz. 18.30 do Auli Państwowej Szkoły Muzycznej na Podgórzu. To może być niezwykły wieczór.

emes

# Jazz w dwóch odsłonach

Na kilka grudniowych dni staliśmy się stolicą polskiego jazzu! Od środy trwa impreza „Gwiazdy Jazzu w Sanockim Domu Kultury”, a dziś rusza VII Międzynarodowy Festiwal „JAZZ BEZ...” w Klubie Górnika. Wykonawców już przedstawialiśmy, dzisiaj jeszcze tylko przypomnienie programów imprez.

## Gwiazdy jazzu w SDK

Piątek, 11 XI (godz. 19)  
– MIŚKIEWICZ/MAJEWSKI QUINTET  
(Plays Komeda)

## Sobota, 12 XII (godz. 19)

– OLD TIMERS  
(Jazz tradycyjny)

## Festiwal „JAZZ BEZ...”

Piątek, 11 XI (godz. 19)  
– DONEDA  
(Jazz międzynarodowy)  
– GRAZYNA AUGUŚCIK/KINIOR/MAKARUK  
(Jazz trio)

## Sobota, 12 XII (godz. 19)

– JANUSZ ZDUNEK + MINUS  
(projekt trębacza KULTU)  
– EMPE3  
(rodzinny skład Pospieszalskich)

\* Bilety po 10 zł.

\* Każdego dnia po koncertach jam session w Klubie Pani K. (ok. godz. 22).

(b)

## GRATISY! GRATISY! GRATISY!

# Kino SDK zaprasza

Lesław Żurek, Janusz Gajos, Anna Romantowska, Wojciech Pszoniak to odtwórcy głównych ról w filmie Janusza Morgensterna „Mniejsze zło”, zrealizowanym na podstawie prozy Janusza Andermana. Synteza kilku ostatnich polskich dekad – od schyłku PRL-u do dziś – sporządzona przez wytrawnego reżysera. Obsada fantastyczna; na drugim planie Szyk, Cielecka, Kowalewski, Olszówka, Olbrychski, Kolberger,

Dykiel... W Kinie SDK w niedzielę o 17, w poniedziałek o 19.30, wtorek o 18.

„Operacja Dunaj” to niekonwencjonalne spojrzenie na interwencję wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 r. Komedia, w której występują m.in. Maciej Stuhr, Zbigniew Zamachowski, Tomasz Kot. W Kinie SDK tylko w niedzielę 13 XII o 19.30.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy po jednej podwójnej wejściówce na każdy z filmów.

# Koncertowy rozkład jazdy



\* Dzisiaj (piątek, 11 bm.) w Klubie Kino wystąpi grupa TSA. Po znakomitym ubiegłorocznym koncercie w skansenie legenda polskiego hard rocka znów planuje porwać sanocką publiczność do wspólnego szaleństwa. Jako support zagra zespół KRUSHER. Początek o godz. 19.30, bilety po 40 zł. Imprezę organizuje Agencja Koncertowa „Operis Media”.

\* W przyszłą sobotę (19 bm.) w Szklarni odbędą się charytatywne koncerty rockowe. Zagrają grupy: BUREK DOBRY PIES, STEEL VELVET, WM, DUAL COMA i PAMPELUNA. Dochód z biletów (po 10 zł), przeznaczony będzie na leczenie chorego na mukowiscydozę 23-letniego Zadyłaka, byłego perkusisty zespołów PRYZMAT i ZRZUT.

\* Tego samego dnia na inny koncert zapraszają Klub Pani K. i Galeria Bazar sztuki. Do Sanoka po raz kolejny zawita grupa TYMON & TRANSISTORS. Początek występu w „Panice” o godz. 21, bilety po 15 zł.

(b)

# Wiedza w cenie

Władze Starostwa Powiatowego podejmowały niezwykłych gości, a byli nimi laureaci olimpiad centralnych ze szkół ponadpodstawowych w roku szkolnym 2008/2009. W rolę świętego Mikołaja wcielił się starosta Wacław Krawczyk.

Dyrektor Zespołu Szkół nr 4 Halina Konopka dziękowała za zorganizowanie spotkania, mówiąc: – To bardzo motywujące

Było ich dziesięciu, a reprezentowali pięć sanockich szkół – I i II LO oraz Zespoły Szkół nr 3, 4 i 5. Analizując ich udział w olimpiadach przedmiotowych, podkreślić należy dużą interdyscyplinarność. Obok literatury i języka polskiego, wiedzy o Unii Europejskiej i historii, znalazły się przedmioty zawodowe: motoryzacja, wiedza i umiejętności budowlane oraz wiedza o żywności i żywieniu. W tych wszystkich dziedzinach z jak najlepszej strony pokazali się na krajowym szczeblu uczniowie sanockich szkół.

– Bohaterów olimpiad zaprosiliśmy do Sali Herbowej, aby podkreślić, jak bardzo cenimy ich osiągnięcia w nauce, jak ważne one są jako przykład dla innych, a także dla promocji swoich szkół i miasta. Honorując ich, pragniemy także podziękować opiekunom, którzy najpierw zaszczytlili w nich ciekawość, a potem dopomogli sięgnąć szczytów – powiedział starosta W. Krawczyk.

Nie wszyscy mogli uczestniczyć w spotkaniu. Kilko z lau-



Nagrody, wręczone przez starostę W. Krawczyka, odbiera dzielna ekipa laureatów Ogólnopolskiego Turnieju Motoryzacyjnego z Zespołu Szkół Nr 3 wraz z opiekunem Bogusławem Bałutem.

reatów już studiuje. Zastąpili ich opiekunowie, bądź rodzice. – Nie odmówiłam sobie przyjemności przybycia na to spotkanie, głównie po to, aby podziękować nauczycielom za opiekę nad olimpijczykami – oświadczyła mama Justyny Haduch, absolwentki I LO, laureatki centralnej olimpiady z literatury i języka polskiego.

i mobilizujące innych uczniów do udziału w olimpiadach – stwierdziła, a dyrektor I Ogólniaka Robert Rybka zapewnił, że nie są to ostatnie sukcesy sanockich uczniów: – Wśród pierwszoklasistów są laureaci olimpiad gimnazjalnych, którzy już zapowiadają swój start w olimpijskich szrankach – powiedział.

Uczestnicy spotkania zostali obdarowani prezentami książkowymi, a że był to przeddzień św. Mikołaja, wszyscy dostali też po czekoladowym Mikołajku. W roli częstującego wystąpił osobiście starosta W. Krawczyk, który żegnając gości, powiedział: – Życzę wam wszystkim dalszego zapędu do wiedzy i powodzenia na studiach. I choć świat stoi dziś otworem, w swoich planach rozważacie także powrót do Sanoka. Jak widzicie, miasto bardzo się zmienia. Wracajcie i kontynuujcie to dzieło – zachęcał. **emes**

## Oto lista laureatów i ich opiekunów:

**I Liceum Ogólnokształcące:** Paweł Bondaruk z opiekunem p. Krystyną Wojtowicz oraz Justyna Haduch z opiekunem p. Bożeną Drozd (obydwójce - Olimpiada Literatury i Języka Polskiego), Adam Woźniak z opiekunem p. Piotrem Kitą (Ogólnopolski Konkurs „Losy Żołnierza Polskiego”).

**II Liceum Ogólnokształcące:** Piotr Olearczyk z opiekunem p. Martą Szerszeń (Olimpiada Wiedzy o Unii Europejskiej).

**Zespół Szkół Nr 3:** Damian Psonka, Waldemar Nagórny i Dawid Dziadosz z opiekunem p. Bogusławem Bałutem (Ogólnopolski Turniej Motoryzacyjny).

**Zespół Szkół Nr 4:** Dariusz Niemczyk z opiekunem p. Krzysztofem Hydzikiem (Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Budowlanych).

**Zespół Szkół Nr 5:** Justyna Halerz i Michał Semańczyk z opiekunem p. Agnieszką Urban (Olimpiada Wiedzy o Żywności).

## Liderzy innowacji

Gmina Sanok wygrała wojewódzki konkurs „Krajowi Liderzy Innowacji” w kategorii gmin wiejskich. Nagrody wręczono podczas gali w Rzeszowie.



Wójt Mariusz Szmyd nagrodę za zwycięstwo w konkursie odebrał podczas gali w Rzeszowie.

Gminy oceniano m.in. pod kątem zrealizowanych inwestycji w rozwój infrastruktury, przygotowanie terenów pod inwestycje, podejmowanie inicjatyw ochrony środowiska, badany był też stopień wykorzystania środków unijnych.

– To miłe, że naszą pracę doceniono, choć nie robimy tego dla nagród, tylko dla mieszkańców. Udział w konkursie był bezpłatny, więc ocena jest tym bardziej obiektywna, a wyróżnienie cenne – cieszył się wójt Mariusz Szmyd.

Dzięki zwycięstwu w etapie wojewódzkim Gmina Sanoka zakwalifikowała się do ogólnopolskiego finału, który końcem grudnia organizowany będzie w Warszawie. Dodajmy, że zgłoszenia Gminy Sanok do konkursu dokonała Zofia Chybiło, dyrektor banku PeKaO S.A. w Sanoku. Pogratulować wiedzy i wyczucia. **(b)**

## Pamiętaj o Sanoku i jego patronie

Postać św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego bliska jest mieszkańcom we Wrocławiu sanoczanom. Z inicjatywy jednego z nich – ks. infułata Adama Drwięgi, proboszcza katedry wrocławskiej, w świątyni umieszczona zostanie figura patrona Sanoka, wraz z figurą św. Teresy od Krzyża Edyty Stein, pierwszej wrocławianki kanonizowanej po wojnie.

Wykonane z piaskowca figury o wysokości dwóch metrów i wadze 400 kg zostaną ustawione w zewnętrznych kapticach południowej wieży katedry w połowie grudnia. – To wyraz dziękczynienia dla wszystkich lwowian, sanoczan oraz kresowian, którzy po 1945 roku tworzyli nową Polskę we Wrocławiu – mówi Jan Zacharski, prezes wrocławskiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej.

Obie figury zostały poświęcone przez metropolitę wrocławskiego ks. abp. Mariana Gołębiewskiego podczas mszy św. w katedrze z udziałem ks. Adama Drwięgi oraz duchownych z Sanoka: ks. ks. Feliksa Kwaśnego, Piotra Buka, Zygmunta Polityńskiego oraz Bartłomieja Rakoczego. Uroczystość uświetnił chór katedralny. – Dla nas, sanoczan mieszkających we Wrocławiu,

poświęcenie figur miało szczególne, symboliczne znaczenie. Wrocławskie Koło TPSiZS istnieje już 10 lat i skupia około 60 osób. Spotykamy się średnio pięć razy w roku. Za każdym razem spotkanie poprzedza msza św. w kościele św. Idziego, gdzie znajdują się relikwie św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego. W tym roku jedno ze spotkań poświęcono życiu i działalności tego świętego. Opowiadała o nim siostra Nulla, przełożona prowincjalna Zgromadzenia Sióstr od św. Józefa, którego założycielem był właśnie ks. Zygmunt Gorazdowski – podkreśla Jan Zacharski. **/jot/**

## TYGODNIKOWY EKO-SANOK

**Ponad 6 ton elektrośmieci!**  
Odzew, z jakim spotkała się akcja poświęcona zbiórce zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego zorganizowana w dniach 20-21 listopada przez uczniów ZS-1, przeszła najmielsze oczekiwania organizatorów.

Zebrano rekordową ilość elektrośmieci, które łącznie ważyły 6340 kilogramów! To sześciokrotnie więcej niż udało się uzyskać podczas identycznej akcji w ubiegłym roku. Wśród dostarczonego przez mieszkańców Sanoka starego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, który został przekazany SPGK, znalazły się 82 telewizory, 68 monitorów, 54 drukarki, 37 komputerów, 36 odkurzaczy, 4 lodówki i 1 kserograf.

Akcję zorganizowała Małgorzata Chomiszczak wraz z uczniami Zespołu Eko-Sanok: Kamilą Bobolą, Angeliną Herdyńską, Pauliną Jabłonowską, Jadwigą Sobolak, Arturem Biegą, Karolem Fillem, Ewelina Dyląg i Ewelina

Skoczulek. Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim osobom zaangażowanym w przeprowadzenie zbiórki, a także sanoczanom – za dostarczony sprzęt. – Szczególne podziękowania kierujemy do sponsorów akcji: Wojciecha Skiby, naczelnika wydziału ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa w Starostwie Powiatowym – za wydrukowanie kolorowych plakatów, Marii Wronek, właścicielki firmy „Druk-czek” i Mieczysławy Truchan, właścicielki antykwarium „Saba” – za ufundowanie nagród dla przedszkolaków i uczniów – podkreślają. I już dziś zapraszają do udziału w przyszłorocznej edycji, licząc na pobicie kolejnego rekordu. **/jot/**



Szkolny korytarz został przekształcony chwilowo w magazyn.



## Nowy, stary lider!

W piątym tygodniu zabawy do głosu doszli ponownie sympatycy Przedszkola nr 2 w Sanoku przy ul. Sadowej 11. Dzięki ich punktom jednostka ta wróciła na fotel lidera. W czołówce nadal też znajdują się Przedszkola z Zagórza i Pakoszówki. Różnice punktowe pomiędzy tą trójką są jednak minimalne i biorąc pod uwagę cotygodniowe „doładowania” spodziewać się możemy jeszcze niejednej rozszady.

Nagrodami w akcji są farby z serii Disneya. Jest to specjalna gama farb hypoalergicznymi, które nie powodują uczuleń u dzieci, a oryginalna paleta kolorów uzupełniana jest elementami dekoracyjnymi z bohaterami popularnych bajek.

Każda złotówka zapłacona za farby tej serii to pięć punktów

w akcji „Pomaluj Swoje Przedszkole” przekazane wybranej jednostce. Punkty możemy przekazywać nie powodując uczuleń u dzieci, a oryginalna paleta kolorów uzupełniana jest elementami dekoracyjnymi z bohaterami popularnych bajek.

Szczegółowe informacje dotyczące akcji dostępne są na stronie [www.farby.sanok.pl](http://www.farby.sanok.pl)

### Pozostaną w pamięci

**Panu Markowi Wojtowiczowi**

wyrazi szczerego współczucia

z powodu śmierci **Ojca**

składają

Zarząd i Pracownicy Sanockiego Przedsiębiorstwa  
Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość

o śmierci naszego długoletniego pracownika

**Alojzego Bieńka**

wyrazi głębokiego współczucia

Rodzinie Zmarłego składają

Zarząd i Pracownicy Sanockiego Przedsiębiorstwa  
Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

## INFORMATOR

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).

[www.biblioteka.sanok.pl](http://www.biblioteka.sanok.pl)  
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

**Biblioteka Pedagogiczna**  
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82

Godziny otwarcia: poniedziałek, wtorek – 9-18, środa – nieczynne, czwartek, piątek – 9-18, sobota – 9-15.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**

ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
[www.muzeum.sanok.pl](http://www.muzeum.sanok.pl)

e-mail: [muzeum@muzeum.sanok.pl](mailto:muzeum@muzeum.sanok.pl)

Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-

-16-72 (skansen), [www.skansen.mblsanok.pl](http://www.skansen.mblsanok.pl), e-mail: [skansen.sanok@pro.onet.pl](mailto:skansen.sanok@pro.onet.pl)

**BWA Galeria Sanocka**  
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14

Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

**Centrum Informacji Turystycznej**  
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-

-60-60, e-mail: [citsanok@um.sanok.pl](mailto:citsanok@um.sanok.pl)  
Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe.

dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku**

ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15,  
– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub

przewodzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Młodzieżowy Dom Kultury**  
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

**Państwowa Szkoła Muzyczna**  
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

**Sanocki Dom Kultury**  
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

**MOSiR w Sanoku**  
Basen kryty, ogólnodostępne godziny dla klientów indywidualnych: pon. 18.10 - 19.45; wt. śr. 18.10 - 18.55, 20.00 - 20.45; czw. 17.20 - 20.45; pt. 19.00 - 20.45; sob. 10.00 - 17.00; ndz. 10.00 - 18.00;

tel. 13-465-91-55

**Postój taxi** tel. 013-463-03-33 – 24h

**Postój taxi bagażowych**  
tel. 13-463-16-60

**Radio TAXI** tel. 196-66

**Tele TAXI** tel. 194-77 – 24h

**San-TAXI** tel. 196-69 – 24h

**Liga Ochrony Przyrody**

oraz Społeczna Straż Rybacka

Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58,

dziury pon.-pt. w godz. 8-16.

**Nocne dyżury aptek**  
11-14 XII – apteka „OMEGA”, ul. Kościuszki 22

14-21 XII – apteka „CEFARM”, ul. Błonie 1.

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuszki 16 (I piętro),

sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich),

tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.

**Dyżur członków MKRPA poniedziałki (16-18). Dyżur pełni: 14.12.2009 r.**

– Piotr Pęcał  
Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

**Straż Miejska** – tel. 13-463-23-31.

...Dla zwykłych ludzi są prognozy złe...

# Skandal, dramat, paranoja!

Jest źle, a będzie tragicznie, jeśli plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia na 2010 rok pozostanie taki, jak zaproponowano w projekcie. Wynika z niego, że w przyszłym roku podkarpackie szpitale dostaną z NFZ o 264 mln zł mniej niż w 2009 roku. To oznacza spadek o 21 procent. A to oznacza, że każdy szpital w regionie straci średnio ok. 10 mln złotych!

– Scenariusz taki doprowadzi nieuchronnie do załamania lecznictwa szpitalnego w całym województwie i poważnie ograniczy możliwości uzyskania pomocy medycznej nawet przez najcięższe chore tj. wymagające hospitalizacji. Skutki tego dla życia społecznego będą bardzo dotkliwe – mówi z niepokojem Adam Siembab, dyrektor szpitala w Sanoku.

## Nasze życie nie jest mniej warte

Powodem do niepokoju, a także oburzenia, są wskaźniki, które pokazują, że środki przeznaczone na leczenie jednego mieszkańca Podkarpacia są najniższe w Polsce! Co gorsze, dysproporcja między nakładami zdrowotnymi na jednego mieszkańca powiększa się. W 2010 roku nakłady te wyniosą 1407 zł na 1 mieszkańca Polski. Na Podkarpaciu będzie to 1227 zł, co stanowi 87 procent. Szczególnie dotkliwe jest zaniżenie nakładów na leczenie szpitalne. O ile średnio w kraju na jednego mieszkańca osiągnie ono kwotę 601 zł, to na Podkarpaciu będzie to 460 zł, czyli 76 procent krajowej. Jeszcze większe rozpiętości wystąpią w lecznictwie specjalistycznym. W kraju średnie nakłady nań wyniosą 105,31 zł, podczas gdy w woj. podkarpackim 76,62 zł, co stanowi 72,8 procent. – Skąd takie dysproporcje? Przecież miało być wyrównywanie różnic w poziomie życia i rozwoju, a co jest? – pytają oburzeni przedstawiciele środowiska medycznego.



To, co wyprawia NFZ ze szpitalami na Podkarpaciu nasuwa szokujące pytanie: czy te wszystkie urządzenia, zdobyte z takim trudem, a znamionujące postęp w medycynie, przestaną być używane, gdyż nie będzie pieniędzy na ich wykorzystanie?

## Czarny scenariusz

Rysują też smutny obraz w przypadku faktycznego zmniejszenia finansowania szpitali o planowane 21 procent. Mówią wprost: spowoduje to pilną konieczność likwidacji oddziałów, bądź alternatywnie zamykania całych szpitali. Nie uniknie się też redukcji zatrudnienia we wszystkich grupach zawodowych, z personelem medycznym włącznie. Szybki wzrost zadłużenia szpitali doprowadzi do sytuacji, że zaczną brakować pieniędzy na zakup leków i środków ratujących życie. Staną inwestycje, remonty. To z kolei doprowadzi

do narastania frustracji i gwałtownych konfliktów wśród personelu szpitali, a także do niepokoju społecznych w całych regionach. Prześmak tego mieliśmy niedawno w Krośnie.

to 2,2 mln zł w 2008 r. (postępowanie sądowe w trakcie) i niedoszacowany kontrakt na 2009 rok, który doprowadził do tzw. nadwykonań przekraczających już 3 mln zł.

Za kilka dni minie pół roku od tamtego sejmowego wystąpienia ministra Kopacz. Do podkarpackich szpitali tytułem zwrotu nakładów za wykonane świadczenia zdrowotne nie wpłynęła ani jedna złotówka. I to ma być słowo ministra?

## Zemsta na szpitalach. Za co?

Ujawniając te wszystkie fakty, w oczy rzuca się jeszcze jedno: całkowicie niezrozumiały wewnętrzny podział środków NFZ, w którym zdecydowanie najgorzej traktowane są szpitale. Bo oto planowane na 2010 rok w województwie podkarpackim środki na refundację cen leków wynoszą 440 649 zł, co stanowi wzrost o 13,79% w porównaniu do roku 2009. W cenie jest także podstawowa opieka zdrowotna. Nakłady na nią wyniosą 392 646 zł i też będą większe od tegorocznych o 5,17%. – To jest jakaś paranoja, wszak to szpitale są fundamentem opieki medycznej, działają całodobowo i to do nich trafiają pacjenci

z najpoważniejszymi schorzeniami. Czy to się nie liczy? Jak można było zaplanować spadek nakładów na szpitale o 21 procent, podczas gdy sytuacja już teraz jest niedobra – zżyma się dyr. Adam Siembab.

## Co dalej?

Po ukazaniu się planu finansowego NFZ na rok 2010 kierownictwa podkarpackich szpitali i ich organów przedstawicielskich poczuły się niczym po ciężkim nokaucie. Teraz zbierają siły, aby wyjść z szoku. Piszą petycje i protesty. Myślą o połączeniu wysiłków ze strony tych wszystkich województw, które zostały w nim skrzywdzone (dochozda: lubelskie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie). Ruszą ławą. Będą domagać się zmian w projekcie budżetu. Ale równocześnie w rozmowach z nimi wyczuwa się też, iż boją się nowego roku, bo nie wierzą ani w szybkie wycofanie się NFZ z zajętych pozycji, ani w to, że nagle ludzie przestaną chorować.

Marian Struś

**Od redakcji:** Wydaje się, że pani minister Kopacz, mimo iż sprawia wrażenie zaprawionego w bojach rajdowca, straciła panowanie nad kierownicą. Uciekając przed świńską grypą, nie zawahała się podłożyć świni regionom najuboższym. Na Wiejskiej obiecała im marchewkę, po czym pokazała gest Kozakiewicza. Trzeba przyznać, że jedzie ostro po bandzie, wykazując niesamowity tupet i odwagę.

Nie tak dawno ośmieliłem się zaproponować podkarpackim parlamentarzystom, aby ściągali ze strychów śpiwoiry i budowali w stolicy namiotowe miasteczko. Dziś, po lekturze projektu budżetu zdrowia na 2010 rok, powinni przyznać, że nie był to taki zły pomysł. Gdyby wtedy narobili wiatru, może dziś nikt nie ośmieliłby się zaproponować coś tak bezczelnego, bezmyślnego i niesprawiedliwego.

Co więc robić? Wydaje się, że nadeszła pora, aby pełnym składem wystąpić do rzecznika Praw Obywatelskich z zarzutem łamania Konstytucji przez administrację rządową w zakresie równych praw wszystkich obywateli do ochrony zdrowia. A jeśli ustalenie tego faktu miałoby się przeciągać w nieskończoność, trzeba będzie wrócić do wariantu pierwszego i zacząć budować namiotowe miasteczko pod siedzibą prezesa Rady Ministrów. Że zimno? Trudno. Lepsze zimno niż gorąco, a może być bardzo gorąco jeśli cierpliwość ludzi się skończy i Warszawa przywdzieje biały kolor pielęgniarskich fartuchów.

emes

## Sprintem przez sesję (2)

W drugiej części obrad radni podjęli kilka uchwał dotyczących bezprzetargowej sprzedaży działek, zmiany części Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w dzielnicy Błonie oraz przebudowy i rozbudowy toru lodowego, przyjęli Lokalny Program Rewitalizacji Miasta na lata 2009-2015, wystosowali apel w sprawie poparcia budowy drogi ekspresowej Rzeszów-Warszawa, występowali informację dotyczącą oświadczeń majątkowych złożonych przez władarzy miasta, radnych oraz pracowników samorządowych, przedstawili interpelacje, wnioski i zapytania.

### Tak dla wnioskodawców

Zgoda na bezprzetargową sprzedaż działek dotyczyła nieruchomości w wieczystym użytkowaniu na Dąbrówce (stacja LPG), gdzie brak własności uniemożliwiał dzierżawcy pozyskiwanie środków inwestycyjnych (głosowanie: 16 „za”, wstrzymał się R. Babiak) oraz nieużytkowanej skarpy przy ul. Rycerskiej na Olchowcach, którą właściciele sąsiedniej działki zobowiązali się zabezpieczyć i zagospodarować (15 głosów „za”).

Radni wyrazili także zgodę (18 głosów „za”) na zmianę części MPZP na Błoniach, o co wnioskowała Rzeszowska Centrala Materiałów Budowlanych, która zamierza zajmowaną przez siebie działkę wzbogacić o obiekt handlowy, parking oraz strefę zieleni.

### Będzie rewitalizacja

Bez dyskusji przyjęto Lokalny Program Rewitalizacji Miasta na lata 2009-2015. Opracował go zespół zadaniowy powołany przez burmistrza, a zaopiniowała pozytywnie

doraźna komisja, którą kierował Piotr Lewandowski. – Przeprowadzono konsultacje społeczne, zgłoszono 13 wniosków. Zmierzały one do uwypuklenia tego, że miasto posiada też tereny zdegradowane, poprzemysłowe i powojenne. Komisja przegłosowała jednomyślnie ten program, który jest podstawą do ubiegania się o środki unijne – podkreślał radny. Program zaakceptowano 18 głosami „za”, nie poparł go jedynie R. Babiak, który postanowił wstrzymać się od głosu.

### Komu po drodze?

Wniosek burmistrza o podjęcie apelu popierającego budowę ekspresowej drogi Rzeszów-Warszawa wywołał sprzeciw W. Pruchnickiego. – Głosując za nią, rezygnujemy z korzystnej dla nas S-19 z północy Europy nad Morze Czarne, za którą optował rząd PiS. Po zmianie rządu zmieniły się plany. Droga ekspresowa wyruguje nas z szybkiego ruchu! Co nam daje? Nic! Jest korzystna dla północy województwa, nie dla południa. Jeśli

powstanie, nie pozostanie nam nic innego jak zasadzić tu lasy, puścić dziki i robić polowania.

Wojciech Blecharczyk ripostował: – Z dokumentów GDDKiA wynika, że droga S-19, biegnąca wschodnią granicą Polski, nie została wykreślona z planów, może być najwyżej przesunięta w czasie. Nieprawdą jest, że droga ekspresowa z Rzeszowa nie ma dla nas znaczenia. Wiedzą o tym ci, którzy jeżdżą do Warszawy. Ta droga skróci czas podróży o godzinę i jest istotna dla całego województwa.

– Pan ma nieaktualne informacje. Koncepcja S-19 się zmieniła. Popierając budowę drogi ekspresowej, rezygnujemy z S-19, a tym samym z rozwoju naszego regionu – nie dawał za wygraną W. Pruchnicki. Apel został jednak przegłosowany. „Za” opowiedziało się 12 radnych koalicji, 4 opozycjonistów wstrzymało się od głosu (A. Chrobak, W. Pruchnicki, R. Karaczkowski, M. Skoczyńska).

### Nowa za starą

Na linii koalicja-opozycja zaokrążył też przy uchyleniu wcześniejszej i podjęciu nowej uchwały w sprawie rozbudowy toru lodowego połączonej z budową kortów (miasto ma szansę na dofinansowanie inwestycji w ramach Regionalnego Programu Rozwoju Województwa Podkarpackiego). Jak wyjaśnił wiceburmistrz Marian Kurasz, spowodowane to zostało ko-

niecznością przesunięcia części zadań na rok 2010 w związku z późniejszym podpisaniem umowy. – Zaproponowana uchwała jest lepsza. Nie tylko zmienia wielkość kwoty, ale wskazuje też źródło finansowania inwestycji, na którą nie będziemy musieli zaciągać kredytu – argumentował wójt, który – odpowiadając na pytania M. Skoczyńskiej – poinformował: – Projekt prowadzi UM. Znajduje się on na 13 miejscu i będzie realizowany w latach 2007-2013.

Radna miała wątpliwości dotyczące właściwego przygotowania wniosku przez UM, upomniała się także o wcześniejsze przedstawianie informacji komisjom. Koleżance z opozycji wtórowała W. Pruchnicki, który kwestionował niejasny – jego zdaniem – zapis dotyczący upoważnienia burmistrza do zaciągania zobowiązań finansowych. Ostatecznie obie uchwały przegłosowano identycznym stosunkiem głosów 12 „za” przy 5 wstrzymujących się (R. Babiak, A. Chrobak, R. Karaczkowski, M. Skoczyńska, W. Pruchnicki).

### Radni pytali

W czasie obrad zgłoszono jedną interpelację do burmistrza w sprawie ul. Podgórze, której remont radni uznali za konieczny, przeznaczając nań 240 tys. zł. Przedstawiciele opozycji pytali, dlaczego nie będzie on realizowany i czy prawdą jest, że wniosek przy-

gotowany przez miasto okazał się niekompletny i zdobył 0 punktów?

W wolnych wnioskach Jan Oklejewicz apelował o przestrzeganie harmonogramu spotkań w sprawie budżetu, zaś Beata Wróbel przedstawiła podziękowanie dyrekcji szpitala za przekazane w 2009 roku 100 tys. zł, za które zakupiono 4 nowoczesne aparaty dla potrzeb SOR-u. Radni mówili także o konieczności budowy parkingów na ul. Jana Pawła II, czego nie dostrzegają władze powiatu (A. Chrobak); problemach z wodami opadowymi przy ul. Wiśniowej oraz konieczności podwyższenia ogrodzenia na placu zabaw przy ul. Konopnickiej (A. Ryński); braku linii na jezdniach ul. Zamkowej i JPil (M. Bluj); oślepieniu kierowców przez tablice świetlne zamontowane na ul. Jagiellońskiej oraz pod tzw. okopiskiem (T. Chomiszczak).

### Równi i równiejsi?

Ostatni z wymienionych wytknął swoim kolegom zastawianie ulic i Rynku samochodami, pytając, czemu nie korzystają z parkingu przy ul. Zamkowej i na lodowisku. – Apeluję o poszanowanie tego, co sami ustaliliśmy. Zastawiamy wszystko – drogi i plac pod UM. Wstyd mi, kiedy słyszę, że radni nie respektują prawa. Straż miejska też nie jest tu konsekwentna i sama uprawia jazdy po płycie Rynku i po deptaku. Coraz mniej jest patroli pieszych, coraz więcej obserwacji prowadzonych z samochodu. Ale, jeśli sami stosujemy wolną amerykanke, to nie ma się co dziwić innym.

W. Pruchnicki sugerował, że miasto powinno wejść w porozumienie z Elcomem, aby przynajmniej czasowo obniżyć opłaty za parkowanie przy ul. Zamkowej.

### O placach i chodnikach

Dość nerwowa okazała się wymiana zdań między M. Kuraszem a A. Chrobakiem. Wiceburmistrz odniósł się do pytania radnego dotyczącego subwencji oświatowej, informując, że wystarczy porównać liczby, aby uzyskać odpowiedź. Ten zaś stwierdził, że chodziło mu o to, ile miasto przeznaczona na plac nauczycieli w poszczególnych szkołach. – W tym pytaniu tego nie było – ripostował wiceburmistrz, potwierdzając niejako, iż niektórzy radni mają problem z tym „aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa”...

Jan Wydrzyński, przewodniczący RD Śródmieście, nawiązał do wizorium budżetowego na 2010 rok, podkreślając niewystarczającą kwotę na remonty chodników i ulic w centrum. Tymczasem pilnego remontu potrzebują trakty piesze przy pomniku Kościuszki oraz ul. Wąskiej, a także ul. Daszyńskiego, w sprawie której wystosował apel do rady powiatu. Zaproponował, aby planowany remont chodnika przy skwerze koło SDH wyegzekwować od firm, które go zniszczyły, zakładając kablówkę, a 70 tys. zł na chodnik przy Szopena przenieść na remont traktów przy F. Gieli i Daszyńskiego. Jego wystąpienie było ostatnim podczas sesji, która przebiegła wyjątkowo szybko i sprawnie.

Joanna Kozimor

# Rażą nie tylko wyglądem

**W mieście niczym grzyby po deszczu plenią się blaszane potworki. Zamykane na klucz kryją w sobie pojemniki na śmieci. Miały być antidotum na brud wokół śmietników i kukucze podrzucanie odpadów przez nieuczciwych. Nawet jeśli spełniają to zadanie, paskudzą otoczenie. Strach myśleć, co będzie się działo w ich pobliżu latem...**

Prekursorem wzięcia śmieci pod klucz było SPGM, które niespełna dwa lata temu zafundowało mieszkańcom komunalnych budynków blaszane boksy. Okazały się na tyle skutecznym rozwiązaniem, że nikt nie kwestionował ich wątpliwej urody. Efektywność zwyciężyła nad estetyką. W ślady SPGM postanowiła pójść ostatnio Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom”. Metalowe boksy przypominające garaże stały m.in. przy spółdzielczych blokach na ulicy Cerkiewnej 7 oraz Sadowej 13 a. Nie wszystkim jednak przypadły do gustu. Bardziej wrażliwi na estetykę otoczenia oraz doznania węchowe zaprotestowali. – Nie rozumiem, dlaczego ktoś zmusza mnie do tego, żebym tam wchodziła? Wystarczy przejść obok, żeby przekonać się i poczuć, czym to grozi. To siedlisko zarazków, bakterii i wszelkiego in-

dowiedzieć się, kto to wymyślił, ale bez skutku. Miasto twierdzi, że to wymysł spółdzielni, a spółdzielnia, że to miasto zmusza do takich rozwiązań. W spółdzielni nie pokazano mi jednak żadnego papierka sankcjonującego tę radosną twórczość. Usłyszałam tylko, że muszę się podporządkować. Ale ja nie zamierzam narażać swojego zdrowia.

## Winy jest system

Zygmunt Bury, prezes spółdzielni „Nasz Dom” uważa, że wszystkiemu winny jest zły system rozliczania śmieci przyjęty w mieście. – Powinno to być płacone od osoby, tak jak jest w Rzeszowie. Wówczas byłaby szansa na dogadanie się między spółdzielniemi, a nawet sąsiednimi gminami. A tak panuje wolna amerykanka i każdy sobie rzepkę skrobie. Obecny system zmusza nas, aby śmieci mieć bliżej siebie i pod kluczem. Próbowaliśmy grodzić pojemniki siatką, ale to nie zdało egzaminu, bo ludzie przeczucali śmieci górami. Rozważaliśmy różne warianty – i wiaty siatkowe,

blaszaki – może mniej estetyczne, ale lepiej spełniające swoją rolę. Choć osobiście nie jestem ich zwolennikiem, uważam, że to dobry wybór na tę chwilę. Te pudła żyją swoim życiem. Są wentylowane i skutecznie chowają śmieci w środku. Jeśli ktoś będzie miał obiekcje i zostawi worek pod boksem, nie będziemy wyciągali konsekwencji. Poza tym jesteśmy w stanie to przeprojektować, jeśli pojawi się coś ciekawego na rynku – zapewnia prezes.

## W zgodzie z prawem, czy nie?

Postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda prawna strona problemu blaszanych szkaradków. Zdaniem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, nie wymagają one pozwoleń na budowę. Wystarczy zgoda wydziału architektury w Starostwie Powiatowym. Problem w tym, że... nikt o nią nie występował. Potwierdza to jednoznacznie naczelnik Krzysztof Tomczewski. – Nikt się o to nie pytał, nie zgłaszał takiego zamiaru, ani nie występował o zgodę. Mnie osobiście blaszaki kłują w oczy. Mam wątpliwości, czy spełniają wymogi sanitarne i czy można je stawiać bez zezwolenia. Zbadam to w porozumieniu z nadzorem budowlanym.

## Można inaczej

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa też zamknęła śmieci na klucz. Postawiła jednak na boksy siatkowe. – Są rzeczywiście droższe, ale przewiewne i zdecydowanie lepiej komponują się z otoczeniem. Nie mamy większych problemów z utrzymaniem w nich porządku – są systematycznie sprzątane.

Mieszkańcy też chwalą sobie to rozwiązanie – podkreśla prezes Stanisław Milczanowski. Przyznajemy, że i nam zdecydowanie bardziej ono się podoba.

Joanna Kozimor

Dwa dni przed Mikołajkami powstało Sanockie Towarzystwo Motocyklowe „Carpatia”. Jego członkowie debiutowali w strojach Mikołajów, przywożąc prezenty wychowankom Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Oczywiście przyjechali na swoich „mechanicznych reniferach”.

Z perspektywy motocykla wszystko wygląda inaczej – mówi Janusz Gagatko, sekretarz „Carpatii”.

– Założyliśmy towarzystwo, by kreoować poważny wizerunek mo-

# Mikołaje na motocyklach



Mikołaje na motorach sprawili wielką radość wychowankom Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

To już druga taka akcja sanockich motocyklistów. Przed dwoma laty przywieźli podopiecznym ośrodka prezenty na Dzień Dziecka, wówczas jeszcze jako członkowie Polskiego Klubu Hondy Shadow. Tym razem szczęściu Mikołajów z głośnym rykiem wjechało na plac przy Szkole Podstawowej nr 5, gdzie czekała na nich podekscytowana grupa dzieci i młodzieży. Każdy otrzymał worek pełen podarków, które członkowie towarzystwa sfinansowali głównie z własnych kieszeni.

– Wzięliśmy ośrodek pod swoje rodzaje opiekę, bo wiemy, że dla jego wychowanków spotkanie z Mikołajami to niezapomniane wydarzenie, na które czekają cały rok – powiedział Adam Kalemba, prezes „Carpatii”. – Dzieci od samego rana wypatrywały Mikołajów, wprost nie mogąc się ich doczekać. Liczymy na to, że za rok motocykliści znów nas odwiedzą – dodał Grzegorz Dudziński, dyrektor SOS-W.

Członkowie „Carpatii” znają się nie od dziś (część z nich należy do Polskiego Klubu Hondy Sha-

dow), więc decyzja o założeniu lokalnego towarzystwa była naturalną kolejną rzeczą. Zarejestrowane zostało 4 grudnia, zreszta 18 członków, wśród których są tak znane osoby jak Jerzy Ginalski – dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego, czy Piotr Błażejowski – wójt Gminy Bukowsko. Najwięcej jest motorów marki yamaha, są też honda i BMW. Pod koniec grudnia ma zostać uruchomiona strona internetowa STM pod adresem: [www.carpatia.org.pl](http://www.carpatia.org.pl).

– Mikołajki to nasz debiut, wkrótce chcemy pokazać się przy okazji Ice Racing Cup. Mamy w planie akcję charytatywną, a niektórzy z nas spróbują jazdy na lodzie – oczywiście podczas treningów zawodowców. Na pewno będziemy chcieli organizować zlot motocyklowy, prawdopodobnie w okolicach Dni Sanoka. W dalszych planach mamy organizację różnych wyjazdów i rajdów, nawet kilkudniowych. Jak choćby tegoroczny wypad, podczas którego zaliczyliśmy Ukrainę, Rumunię, Węgry i Słowację, jeżdżąc po 12 godzin dziennie. Teraz myślimy o wyprawie nad jeziora Finlandii.

Nie takich, jacy niektórym kojarzą się z filmem „Mścicielem”. Jesteśmy dorosłymi ludźmi z prawdziwą pasją. Takimi, którzy potrafią wziąć dziecko na tylne siedzenie i spontanicznie jechać na obiad... na Węgry. Chcemy zresztać podobnych nam zapaleńców, o odpowiednim podejściu do motocykla. Takich, dla których jest to prawdziwe hobby czy niemal sposób na życie. Bo motocykl określa charakter człowieka – zaznacza prezes Kalemba.

Oprócz odpowiednich cech charakteru, warunkiem wstąpienia do „Carpatii” jest oczywiście posiadanie motocykla. Członkowie towarzystwa zapraszają zainteresowanych do restauracji w „Domu Julii”, gdzie spotykają się w każdy piątek o godz. 17. Dodatkowych informacji udziela A. Kalemba, tel. 509-433-515.

Bartosz Błażewicz

## Zarząd STM „Carpatia”:

Adam Kalemba – prezes, Janusz Gagatko – sekretarz, Bogdan Longawa – skarbnik, Jacek Głód i Andrzej Dadaś – członkowie.



Czym różni się blaszak-garaż od blaszaka-śmietnika? Tylko smrodem. Jeden i drugi paskudzą otoczenie. A przecież można zupełnie inaczej...



nego świństwa ze szcurami w roli głównej! W żaden sposób nie przekonuje mnie szparka u góry drzwi w roli wentylatora – mówi jedna z lokatorek (dane do wiadomości redakcji). – Próbowalam

i blaszane boksy. Te pierwsze są lżejsze, ale cały śmietnik widoczny jest na zewnątrz. No i cenę mają znacznie wyższą, a mieszkańcy nie chcą akceptować wysokich kosztów. Wybraliśmy więc

# Blokada na bruku?

**Mieszkańcy Załuża tracą cierpliwość. Od lat nie mogą doczekać się remontu brukowego odcinka drogi na wysokości mostu, tymczasem nieco wyżej odnowiona została inna droga, będąca w dobrym stanie. – To jakaś paranoja! Jeżeli nie zlikwidują nam tej kostki, zrobimy blokadę – zapowiadają ludzie.**

O fatalnym stanie drogi powiatowej w Załużu pisaliśmy półtora roku temu, w tekście „Asfalt zamiast kocich łbów”. Wicestarosta Andrzej Radwański mówił wtedy, że choć inwestycji nie ma w budżecie na rok 2009, to być może zostanie wciągnięta na listę, bo pomoc deklarowała Gmina Sanok. Niestety, szansa nie została wykorzystana, a na domiar złego zadanie nie znalazło się w budżecie na kolejny rok.

– Ta brukowa droga została położona prawie pół wieku temu, dla potrzeb wojska, bo jeździły wtedy czołgi z jednostki w Olchowcach. W Sanoku już dawno nie ma ani żołnierzy, ani czołgów, a kostka jak była, tak jest. I dalej straszy kierowców – mówi Kazimierz Szczepański, jeden z najstarszych mieszkańców Załuża.

Stan drogi od mostu do kościoła jest już tragiczny. Przejżdżają

fatali, ale jeżeli chcieli nas tym uspokoić, to skutek jest odwrotny. Takie „smarkanie” to tylko strata czasu i pieniędzy, bo jak przyjdzie mróz, to znowu będzie to



Droga brukowa, jaka jest, każdy widzi. Za to praktycznie nie widać różnicy w miejscu złączenia starego i nowego asfaltu na pobliskiej drodze krajowej. Gdzie tu sens i logika? – pytają mieszkańcy Załuża.

jące samochody robią taki huk, że lokatorzy pobliskich domów nie mogą spać. – Już nie tylko strach tamtędy jeździć, ale i chodzić. Na kostce brukowej są takie dziury, że nogi można potać. Wprawdzie ostatnio trochę ją za-

samo. Tu trzeba remontu z prawdziwego zdarzenia – twierdzi Ryszard Błażewicz.

– Ta droga jest fatalną wizytówką wioski. Niemal codziennie słyszę od klientów bardzo negatywne opinie na ten temat. Gdyby

droga była lepsza, mielibyśmy więcej klientów, a tak część ludzi omija Załuż i od strony Sanoka jedzie w Bieszczady przez Zagórz – mówi Teresa Buczek, właścicielka sklepu.

– Przecież to jedna z głównych dróg w Bieszczady. Jej znaczenia nie można nie doceniać,

Zażuż od lat stara się o remont drogi. Na razie bezskutecznie. Po ostatnim zebraniu do powiatu skierowana została kolejna petycja z podpisami około 400 osób. – Odpowiedzieli, że środki będą przewidziane, nie podając jednak żadnych terminów. Skierowałam więc jeszcze jedno

nik Wydziału Rozwoju, Komunikacji, Transportu i Dróg, uważa jednak, że temat nie jest zamknięty. – Kostki na samym moście nie wymienimy, bo to trzeba robić przy okazji jego remontu, a na to nie ma pieniędzy. Już kilka lat temu koszt szacowany był na ok 300 tys. zł, teraz pewnie trzeba dwukrotnie więcej. Ale być może udałoby się zrobić dwa odcinki kostki poniżej mostu. Wszystko zależy od decyzji radnych – zaznacza.

Czarę goryczy wypełnił remont pobliskiej drogi krajowej, której nawierzchnia, położona kilka lat temu, była w dobrym stanie i zdaniem mieszkańców wcale nie wymagała odnowy. Bo ludzi nie interesuje, że tu droga krajowa, a tam powiatowa, więc inne źródła finansowania. Do tematu podchodzą zdroworozsądkowo i mierzą ich, gdy widzą, że naprawia się to, co dobre, a ignoruje faktyczne potrzeby. Dlatego zapowiadają podjęcie wszelkich środków w celu spowodowania remontu drogi. – Włącznie z jej blokadą, najlepiej w środku sezonu turystycznego. Nie zawahamy się, jeżeli zajdzie taka potrzeba – mówią mieszkańcy Załuża.

Bartosz Błażewicz

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

★ Mieszkanie 50,73 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Mieszkanie 63 m<sup>2</sup>, w Sanoku, przy ul. Kościuszki, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Mieszkanie 62,30 m<sup>2</sup>, w Sanoku, osiedle Błonie, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Mieszkanie 48,50 m<sup>2</sup>, w Sanoku, osiedle Wójtostwo, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Mieszkanie 49,90 m<sup>2</sup>, po kapitalnym remoncie, przy ul. Jana Pawła II, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Mieszkanie bezczynszowe 65,33 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Lub zamienię mieszkanie 36,80 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Mieszkanie 63 m<sup>2</sup> (parter), po kapitalnym remoncie, na osiedlu Słowackiego, tel. 661-92-43-60.  
 ★ Mieszkanie 48,3 m<sup>2</sup>, po remoncie, nowe okna, niski czynsz, dobra cena, na Wójtostwie, tel. 605-24-36-60.  
 ★ Mieszkanie 63 m<sup>2</sup> (parter), przy ul. Stróżowskiej, tel. 604-44-98-07.  
 ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, przy ul. Cegielnianej, tel. 13-464-76-43 lub 501-92-33-13.  
 ★ Mieszkanie 58 m<sup>2</sup> lub zamienię na 2-pokojowe, tel. 694-51-72-09.  
 ★ Mieszkanie 33 m<sup>2</sup>, przy ul. Szopena, tel. 519-39-40-12.

★ Mieszkanie 51,52 m<sup>2</sup>, w centrum, przy ul. Zamkowej, tel. 601-98-22-46.  
 ★ Dom murowany po remoncie z działką 5,91 a w Sanoku, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Dom murowany z działką 41 a, okolice Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Dom drewniany po kapitalnym remoncie, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Dom murowany z działką 8,09 a, w Sanoku, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Dom, stan dobry, w Zahutyńiu, tel. 662-60-57-40 lub 13-463-84-81.  
 ★ Nowy dom 100 m<sup>2</sup>, z garażem, w Nowym Zagórz, cena 3.600 zł/m<sup>2</sup>, tel. 605-32-01-08.  
 ★ Budynek mieszkalny, w Prusieku, tel. 13-494-01-28 lub 606-76-13-97 – BWION.  
 ★ Budynek parterowy, murowany ok. 50 m<sup>2</sup> na działalność gospodarczą, przy ul. Jana Pawła II (handel, mała gastronomia), tel. 13-463-56-03.  
 ★ Działkę budowlaną 6,76 a, w Sanoku przy ul. 1000-lecia, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.  
 ★ Działki budowlane, Zabłotce – Tuchorz, tel. 600-04-51-29.  
 ★ Działkę budowlaną uzbrojoną, przy ul. Akacyjowej, tel. 13-463-47-64.  
 ★ Działkę budowlaną 7 a (7a + 11 a rolnej), w Sanoku-Dąbrówce, atrakcyjna cena, tel. 13-463-59-33.  
 ★ Działkę budowlaną 4 a, pełne uzbrojenie, w Sanoku przy ul. Lipowej, cena 40.000 zł, tel. 600-56-16-09.

★ Działkę budowlaną 18 a, w Nowosiłcach, tel. 13-463-15-26 (po 17).  
 ★ Działkę budowlaną 86 a, położona w Łączkach k. Leska, tel. 13-494-01-28 lub 606-76-13-97.  
**Posiadam do wynajęcia**  
 ★ Mieszkania komfortowe, umeblowane, w Sanoku, oferta dla biznesmenów, tel. 697-40-01-31.  
 ★ Samodzielne mieszkanie w osobnym budynku, tel. 726-43-65-98.  
 ★ Mieszkanie w centrum Sanoka, tel. 13-463-31-57 lub 600-36-72-23.  
 ★ Mieszkanie 3-pokojowe warunki do negocjacji, tel. 603-95-11-47 (po godzinie 16).  
 ★ Pokój dla studentów, tel. 13-463-01-28.  
 ★ Mieszkanie 56 m<sup>2</sup>, cena 600 zł/m-c, tel. 784-54-87-48.  
 ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup>, w domu prywatnym, tel. 13-463-02-40.  
 ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, tel. 608-78-82-07.  
 ★ Pokój, tel. 13-463-39-94.  
 ★ Mieszkanie 35 m<sup>2</sup>, tel. 692-05-53-26.  
 ★ Szukam współlokatora do pokoju w mieszkaniu studentkim, tel. 608-10-92-45.  
 ★ Lokal ok. 12 m<sup>2</sup> (II piętro), przy ul. Kościuszki, tel. 697-59-99-28.  
 ★ Powierzchnie magazynowe, handlowe, biurowe, w Sanoku przy ul. Kolejowej, tel. 13-494-01-28 lub 606-76-13-97 – BWION.  
 ★ Lokal biurowy, w centrum, tel. 600-04-51-29.  
 ★ Lokal, tel. 605-44-51-03.

★ Lokal handlowy ok. 60 m<sup>2</sup>, przy ul. Lipińskiego, tel. 13-463-65-17 (po 20).  
 ★ Lokal 105 m<sup>2</sup> (piętro), tanio, ul. Rymanowska 52, tel. 691-76-56-60.  
**Poszukuję do wynajęcia**  
 ★ Mieszkania w Sanoku (parter), tel. 503-05-21-88.  
 ★ Garażu przy ul. Sadowej, tel. 697-98-03-34 lub 691-52-37-26.

## AUTO-MOTO

**Sprzedam**  
 ★ Citroena C5 kombi, diesel (2003), bogate wyposażenie, cena 21.000 zł, tel. 667-96-65-14.  
 ★ Forda escorta CL 1.3 (1997), pierwszy właściciel, tel. 13-463-67-61.

## RÓŻNE

**Sprzedam**  
 ★ Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.  
 ★ Piec centralnego ogrzewania przystosowany do palenia drewnem, tanio, tel. 607-04-06-33.  
 ★ Yorki – szczenięta, tel. 698-90-93-12.  
 ★ Deski dębowe grubość 4 cm, długość 2,5 – 3 m, na schody, leżakowane rok, tel. 723-41-67-62 lub 13-469-13-71.  
 ★ Wełnę mineralną Knauf, 17 cm, rolka 8 m<sup>2</sup>, cena 75 zł, tel. 788-27-59-35.  
 ★ Tanio nową boazerię jodłową oraz 3 sztuki okien z demontażu, tel. 13-463-62-75.

★ 3-miesięcznego labradora biskoptowego, cena 650-700 zł, tel. 503-95-88-75.  
 ★★★★★  
 ★ Oddam psa dużego, tel. 798-24-27-70.  
 ★★★★★

★ Oddam gruz, tel. 668-30-52-86.

## Kupię

★ Kożę średnią lub dużą, bez rogów, tel. 13-463-73-88.

## PRACA

### Zatrudnię

★ Fryzjerkę damsko-męską, bardzo dobre wynagrodzenie, tel. 13-464-19-17.  
 ★ Fryzjerkę, tel. 667-75-63-62.  
 ★ Rencistę do montażu rolet, tel. 600-29-72-10.  
 ★ Apteka zatrudni magistra farmacji, technika farmacji, może być stażysta, tel. 604-50-39-66.

★ Kucharza oraz barmana z doświadczeniem do nowo otwieranej kawiarni-restauracji, tel. 665-29-15-55.

### Poszukuję pracy

★ Zaopiekuję się starszą osobą, tel. 609-33-72-27.  
 ★ Podejmę się sprzątnięcia, prania i mycia okien, w Sanoku i okolicy, tel. 793-77-19-72.

★ Mgr inż. inżynierii środowiska z biegłą znajomością języka angielskiego i słowackiego, tel. 697-31-73-93.

### Korepetycje

★ Angielski do matury, tel. 50 60 80 353.  
 ★ Matematyka – wszystkie poziomy, tel. 509-46-62-64, 13-463-14-32.  
 ★ Historia, WOS, tel. 511-43-92-25.  
 ★ Włoski, hiszpański, tel. 601-25-75-42.  
 ★ Angielski, tel. 601-25-75-42.  
 ★ Francuski i hiszpański, tel. 507-73-61-72.  
 ★ Angielski do matury, tel. 609-08-71-57.  
 ★ Język japoński, tel. 609-08-71-57.  
 ★ Język niemiecki, tel. 793-19-79-78.

### MATRYMONIALNE

★ Kawaler 37 lat pozna dziewczynę, która może zmienić miejsce zamieszkania, tel. 692-76-99-10.

**Angielski – kurs**  
intensywnej konwersacji dla początkujących  
tel. 609-087-157

**Bar Bistro**  
przyjmuje zamówienia na potrawy wigilijne do 23 grudnia  
tel. 013-464-19-04, ul. Lipińskiego 26

**DREMA-PLUS**  
Meble kuchenne i pokojowe  
został przeniesiony  
z ul. Kolejowej (dawny „Flisak”) na ul. Jagiellońską 44 (obok Telekomunikacji)  
tel. 13-46-303-56

**WIGILIA**  
Smaczna i niedroga z „Galicją”  
tel. 13-464-79-33  
Restauracja „Galicja”  
Biała Góra 1a  
Dowóz do klienta

**USŁUGI TRANSPORTOWE TRANZITEM**  
tel. 607-909-367

**KARCZMA**  
SANOK-RYNEK  
Przyjmujemy zamówienia na potrawy wigilijne.  
[hot, bonasz, uszka, pierogi, itp.]  
tel./fax: 13-464-67-00  
www.karczmasanok.pl

**Studio Fryzur VIVA**  
Oferuje fryzury:  
• studniówkowe  
• sylwestrowe  
• okolicznościowe  
Sanok, ul. Kościuszki 58, tel. 726-490-633

**Hotel Restauracja BONA**  
w Sanoku, ul. Biologórska 47  
zaprasza na **BAL SYLWESTROWY**  
zapewniamy dobrą muzykę, wyśmienite jedzenie  
**ATRAKCYJNA WIECZORU!**  
**MISTRZ ILUZJI**  
**PAWEŁ SZRETER**  
tel. 13-464-65-05

**STOŁY**  
Rozkładane, używane po renowacji, sprzedam.  
Więcej informacji na Allegro.  
Użytkownik: janter48  
Tel. 505-468-997

**Studio Profesjonalnej Kosmetyki**  
Ewa Borczyk  
Sanok, ul. Grunwaldzka 16  
tel. 13-463-48-67  
www.kosmetyka-borczyk.pl  
Znamy wszystkie zastosowania IPL-a/lasera.  
Najwyższa moc 60J/cm<sup>2</sup> zobowiązuje  
Najszerze, najskuteczniejsze spektrum zastosowania:  
– trwałe usuwanie owłosienia  
– zamykanie naczynek  
– fotoodmładzanie (IPL+RF Matrix System)  
– likwidacja przebarwień  
– leczenie trądziku pospolitego  
– leczenie trądziku różowatego i rumieni  
**Fale radiowe RF:**  
– THERMA LIFTING TWARZY  
– THERMA LIPOZA CIAŁA

**Żaluzje**  
rolety, folie okienne, moskitiery  
T. Czerwiński  
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**PROFESJONALNA OBSŁUGA WESEL – 100 zł/osobę, IMPREZ U KLIENTA**  
WYPOŻYCZALNIA ZASTAWY STOKOWEJ  
tel. 721-610-054, 600-574-030

**Usługi Transportowe**  
osobowe – 9 miejsc  
towarowe – 2 tony  
Tel. 603-944-679

**SZYBY SAMOCHODOWE**  
PRODUKCJA PRZYCZEPEK  
DORABIANIE SZYB DO MASZYN  
BUDOWLANYCH I LEŚNYCH  
tel. 506-719-894 Sanok

**Restauracja „Sanlux”**  
zaprasza na wyjątkowy pełen niespodzianek  
**Bal Sylwestrowy**  
przy muzyce zespołu „Gama”  
w cenie 320 zł – para  
Rezerwacje oraz informacje  
tel. 13-464-04-44

**SANWET**  
SKLEP DLA ZWIERZĄT  
GABINET WETERYNARYJNY  
ul. II Płk. Strzelców Podh. 35  
tel. 13-462-04-12  
Nagłe wypadki: 502-307-920  
lek. wet. Michał Gajewski  
www.sanwet.com.pl

**Cyklinowanie – bezpyłowe, układanie podłóg, lakierowanie, renowacje,**  
tel. 506-356-210

**WYSOKIE RABATY**  
Thermo okna P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI z PVC i ALU**  
**PARAPETY**  
odbiór natychmiastowy  
ul. II Płku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

**DRZWI Z DREWNA**  
zewewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „lazury” do domów, bloków na każdy wymiar pomiary-dowóz-montaż  
**NADOLANY 80**  
tel. 13-466-41-61, 501 160 450  
www.nadolany.strefa.pl

**IMPLANTY STOMATOLOGICZNE**  
Choroby przyzębia i dziąseł  
**Klinika stomatologiczna M-DENT**  
lek. med. i stomatologii Maciej Miczek  
Krosno, ul. Grodzka 53, recepcja tel. 13-432-38-29.  
Pracujemy codziennie w dni robocze 8.30-19, soboty do godz 13.  
Na miejscu rtg, pantomograf. Wygodny parking.

**Usługi budowlane - remontowe KOMA**  
Budujemy od podstaw pod klucz  
• Docieplenia budynków (siding)  
• Szpachlowanie i malowanie ścian  
• Adaptacja poddaszy  
• Ogrodzenia z klinkieru  
tel. 660 664 219

**F.H. HBP zaprasza na zakupy w sezonie Boże Narodzenie 2009**  
**W ofercie:**  
• nowe kolekcje ozdób świątecznych  
• choinki  
• oświetlenie choinkowe i dekoracje  
• świeczniki i świece  
Lokalizacja Sanok-Czerwiec 161 (wyjazd z Sanoka do Krosna) tel. 502 315 048 www.hbp.sanok24.pl

# REKLAMY • OGŁOSZENIA •

**KARO ŻALUZJE**  
ROLETY  
ul. Jagiellońska 48  
13-464-19-12,  
600-297-210 CENY PRODUCENTA

**KPM SERWIS** Konrad Miłczanowski  
**Sklep motoryzacyjny**  
zaprasza do współpracy warsztaty  
**WARAŁY DLA STAŁYCH KLIENTÓW**

**KPM SERWIS** Konrad Miłczanowski  
**Sklep motoryzacyjny**  
atrakcyjne ceny  
• mechanika  
• części samochodowe  
• wulkanizacja  
Płyn do chłodnic luzem 5 zł/litr  
Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 013-466-60-25 kom. 0501 708 520

**ŚWIAT MEBLI**  
II Armii WP. 40, tel. 13 464-06-91

**PROMOCJA**  
Krzeseła tapicerowane od 80 zł

**DOWÓZ GRATIS!**

**STUDIO MEBLI KUCHENNYCH**

**MEBLE TAPICEROWANE**

**Zabudowy wnęk**

**Garderoby**

**STANLEY LIBELLA**

tel. 0601 162 756

Otwarte: od pon. do pt.: 8-18 sob. 8-14  
ul. II Armii WP 31, 38-500 Sanok  
tel. 13-463-32-15

**MEBLODOM**

- PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE
- CIĘCIE PŁYTY NA WYMIAR
- PŁYTY MEBLOWE
- BLATY ROBOCZE
- AKCESORIA MEBLOWE

**Centrum szkolenia kierowców**

**„WAREX”**  
Rok założenia 1990

Czas trwania kursu:  
**6 tygodni**

Termin zapłaty:  
**6 miesięcy**

Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 13-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl  
cena kursu:  
**KRYZYSOWA**

**Europejski Fundusz Leasingowy**  
AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU

**PROMOCJA**

**DO KOŃCA ROKU LEASING 0% NA WYBRANE MODELE SAMOCHODÓW!!!**

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9  
tel: 013-464-22-64, 013-464-22-66  
fax: 013-464-22-68

**KALENDARZE**  
2010

PLANSZE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE,  
BANERY, FOLDERY, ULOTKI, WIZYTÓWKI,  
PIECZATKI, STRONY INTERNETOWE

SANOK, JESIENNA 5, TEL. 693788546, 604409716  
E-MAIL: BIURO@GFX.SANOK.PL WWW.GFX.SANOK.PL

**DYŻURY W RADZIE MIASTA**

14 grudnia (poniedziałek) dyżur pełni wiceprzewodniczący **Antoni Wojewoda** godz. 16-17

17 grudnia (czwartek) pokój nr 33 dyżur pełni radny **Robert Najzarek** w godz. 17-18

**DYŻURY W RADZIE POWIATU**

11 grudnia (piątek) pokój nr 40 dyżur pełni wiceprzewodniczący **Marian Kawa** w godz. 12-14

14 grudnia (poniedziałek) pokój nr 40 dyżur pełni radny **Piotr Uruski** w godz. 15.30-16.30

tel. 13-463-29-91  
Sanok, ul. II Armii WP 40  
czynne od 8 do 17

**CISAN**

**HURTOWNIA PŁYT I AKCESORIÓW MEBLOWYCH**

PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE  
CIĘCIE I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCW, ABS,  
STENDOTRON - usługowo dla stolarzy  
**SYSTEMY SEVROLLA i STANLEYA**  
- do drzwi przesuwanych - ceny producenta

Płyty OSB, meblowe, sklejki  
**NAJTANIEJ W SANOKU**  
OSB - cięcie i dowóz gratis

**KALENDARZE**  
firmowe i nadruki, kartki świąteczne

**PLANSZE REKLAMOWE**  
druk, grawerowanie, ciecnie, wypal

Lipńskiego 113  
tel. 13 4642020  
www.lintech.biz

**KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIA**  
w wiodących Towarzystwach ubezpieczeniowych (Ergo Hestia, PZU, Generali, i inne).

**ZAPRASZAMY DO BIURA!**  
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9  
(Pisownia „Jile” - biuro polisy „Jaw”) **Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8:30 - 16:30.**  
Telefon: 013-4643333.

**F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”**  
poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis, ceny konkurencyjne,  
Zapraszamy: Nowosielce 313  
tel./fax: 13-467-23-28  
kom. 602 465 102

**OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY**

**Kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń**

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 13-463-20-09

Pożyczka na zimowy wyjazd kosztuje dziennie tyle, co kostki rosółowe



**Sanok**  
ul. Kościuszki 4  
tel. (13) 465 68 40  
ul. Mickiewicza 29  
tel. (13) 465 77 42  
**Zagórz**  
ul. Bieszczadzka 5  
tel. (13) 465 15 12  
**Lesko**  
ul. Przemysłowa 11  
tel. (13) 469 70 51

**Pożyczka Ekspresowa**  
2,65 zł dziennie za 3 000 zł pożyczki

**BANK PEKAO SA**  
Member of UniCredit Group

RRSO dla pożyczki 3 000 zł na 60 miesięcy wynosi 24,92%

**RARR** RZESZOWSKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO

**zawód sanitariusz**  
NOWA SZANSA NA SIEBIE

**FUNDACJA AKADEMIA OBYWATELSKA**

**„Zawód sanitariusz – nowa szansa na siebie”**

Jedną z grup najbardziej zagrożoną długotrwałym bezrobociem są osoby powyżej 50 roku życia. Mają one bardzo dużą trudność z powrotem na rynek pracy m.in. ze względu na uprzedzenia pracodawców co do ich wolniejszego tempa pracy. Osoby „po 50-ce”, niezależnie od wykształcenia, posiadanych kwalifikacji czy też ilości ukończonych szkoleń przegrywają z młodszymi kandydatami na dane stanowisko. W związku z tym, dla większości tych osób jedynym źródłem utrzymania stają się świadczenia uzyskane z pomocy społecznej.

Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. we współpracy z Fundacją Akademia Obywatelska daje możliwość osobom powyżej 50 roku życia na bezpłatne uczestnictwo w szkoleniach oraz płatny półroczny staż zawodowy. Niniejsze działania mają pomóc w powrocie na rynek pracy oraz w nabyciu wiary we własne możliwości.

„Zawód sanitariusz – nowa szansa na siebie” – to tytuł projektu, który jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w Ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i jest skierowany wyłącznie do osób powyżej 50 roku życia, długotrwałe bezrobotnych (powyżej 12 miesięcy) lub pozostających bez pracy i korzystających ze świadczeń pomocy społecznej zamieszkałych na terenie województwa podkarpackiego.

Projekt daje możliwość ustalenia własnej ścieżki kariery poprzez indywidualne rozmowy z doradcą zawodowym. Na wstępnych, 3-dniowych, wyjazdowych warsztatach integracyjnych będą poruszane zagadnienia z zakresu kompetencji interpersonalnych, skutecznej komunikacji, radzenia sobie ze stresem i zmianą oraz efektywnego zarządzania czasem.

Projekt „Zawód sanitariusz – nowa szansa na siebie” zakłada 132 h szkoleń teoretycznych i 176 h szkoleń praktycznych, które mają na celu uzyskanie przez uczestników projektu odpowiedniej wiedzy i umiejętności, by mogli świadczyć usługi w charakterze sanitariusza – opiekuna osób starszych. Szkolenia oferowane w ramach projektu zakończą się egzaminem, którego pozytywny wynik pozwoli na uzyskanie certyfikatu.

Opiekun osób starszych to osoba, która cechuje się m.in. cierpliwością, empatią, życzliwością, a także starannością w wykonywaniu powierzonych jej obowiązków. Jak wynika z obserwacji osoby 50+ posiadają właśnie takie cechy. To niewątpliwie przyczyni się do wysokiej jakości ich pracy.

Dla wszystkich uczestników przewidziana jest odzież ochronna, obuwie robocze, badania lekarskie, ubezpieczenie NNW i OC oraz zwrot kosztów za dojazd na szkolenie.

Po zakończeniu szkoleń i uzyskaniu certyfikatów uczestnicy odbędą półroczny staż zawodowy m.in. w: szpitalach, Domach Pomocy Społecznej, w OPS. W każdym zakładzie pracy zostanie wyznaczona osoba do opieki nad stażystami. Za uczestnictwo w stażach zawodowych przewidziane jest wynagrodzenie w kwocie 1000 zł miesięcznie + dodatek dojazdowy.

Wsparcie oferowane uczestnikom w ramach projektu jest w pełni kompleksowe. Ma ono przyczynić się do podjęcia zatrudnienia w wyuczonym zawodzie. Projekt stwarza także możliwości podniesienia swojego statusu społecznego i zawodowego oraz daje szansę na rozwój osobisty.

Rekrutacja będzie prowadzona w Biurach Projektu od 09.11. do 15.12.2009 r.

Fundacja Akademia Obywatelska  
Ul. Popieluski 13 a, 37-450 Stalowa Wola  
Tel. 786-024-708, 786-024-707

Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego  
ul. Szopena 51, pok. 216, 35-959 Rzeszów  
tel. (017) 86-76-236, (017) 86-76-235

**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.





# Można (trzeba) było wygrać!

Trzy porażki to plon ostatnich trzech występów hokeistów CIARKO KH. Zaczęło się od przegranej z Unią w Sanoku, po czym na tarczy wrócili oni z wyprawy na północ. Najpierw przegrali w Gdańsku ze Stoczniowcem, a następnie w Toruniu z TKH w identycznym stosunku 4-2. A co ciekawe i smutne zarazem, obydwa te spotkania były do wygrania. Pech?

**STOCZNIOWIEC GDAŃSK – CIARKO KH SANOK 4-2 (1-1, 0-1, 3-0)**  
0-1 Bigos – Cacho (11, w przewadze), 1-1 Skutchan – A. Kostecki (18), 1-2 Vozdecky – Cacho (25), 2-2 Rompkowski – A. Kostecki (43), 3-2 Furo – B. Wróbel (43), 4-2 Steber – Chmielewski (46).

Goście rozpoczęli mecz bardzo pewnie i odważnie, obejmując prowadzenie w 11. min po mocnym strzale Tobiasza Bigosa, który zaskoczył zastanowionego nieco Odrobnego. I mogło tak być do końca I tercji, gdyby w 18. min nie stanęli, pozwalając Skutchanowi przejechać całe lodowisko i oddać strzał, który wyładował w bramce źle ustawionego Łukasza Jańca. To zachęciło stoczniowców do przystąpienia do ataku, który rozpoczęli od początku II odsłony meczu. Na szczęście, dzielnie radził sobie Janiec. Kubłem zimnej wody była dla nich 25 minuta, gdy William Cacho przejął złe podanie

A. Kosteckiego, wjechał za bramkę Odrobnego, zagrał do nadjeżdżającego Martina Vozdeckyego i goście mogli się cieszyć z objęcia prowadzenia. To był zabójczy cios, po którym do zakończenia tercji nie mogli zapaść równowagi. I z pewnością nie podnieśli się z kolan już do końca, gdyby Vozdecky na początku III tercji zdobył trzeciego gola, będąc sam na sam z Odrobnym. – Gdyby Przemek tego nie wybronił, moglibyśmy się już nie podnieść – mówił po meczu trener Andrzej Słowakiewicz. Za chwilę okazało się, że był to przełomowy moment spotkania, ale dla gdańszczan. W trzech

kolejnych minutach zdobyli oni trzy bramki, rozstrzygając losy pojedynku. Najpierw Rompkowski zaskoczył Jańca z niebieskiej strzałem w krótki róg, 28 sekund później B. Wróbel wypatrzył niepilnowanego pod bramką Furo, obsłużył go, a gol był już tylko formalnością i wreszcie Steber, po wygraniu wznowienia przez Chmielewskiego, dostał dobre podanie, strzelił i krążek ugrzązł w siatce. Po tych trzech ciosach sanoczan nie byli w stanie już nic zwojować.

Zafamany był trener L. Rohaczik. – Przegraliśmy 3 minuty meczu, będąc przez pozostałą jego część drużyną przeważają-



Okazuje się, że do bramki Ciarko KH może wpaść nie tylko krążek, ale także zawodnik. Tak właśnie stało się na meczu ze Stoczniowcem.

ca – komentował. Działacze Stoczniowca nie byli tak jednostronni w ocenach. – Mecz miał dwa oblicza i każda z drużyn

mogła wyjść z niego z tarczą. O wyniku zdecydowały: dyspozycja bramkarzy i skuteczność strzelecka, a w obu tych aspek-

tach lepsi byli stoczniowcy – stwierdzili. Nasi zawodnicy ocenili to krócej: – Można to było wygrać i trzeba było wygrać!

**TKH NESTA TORUŃ – CIARKO KH SANOK 4-2 (0-0, 1-1, 3-1)**  
1-0 Kubat – Porębski (31), 1-1 Kaljuste (36), 2-1 Koivisto (47), 3-1 Bomastek (55, w przewadze), 3-2 Mermer – Kaljuste (59), 4-2 Marmurowicz (60, do pustej).



I co z tego, że pod bramką Michała Plaskiewicza było gorąco, często bardzo gorąco, kiedy krążek kierowany nawet do pustej bramki dziwnie ją omijał. Mógłby coś o tym powiedzieć obecny na zdjęciu Marcin Ćwikła.

Zaczęło się tak samo jak dwa dni wcześniej w Gdańsku. Goście przystąpili do meczu z zębem i bramka Plaskiewicza znalazła się pod ostrym obstrzałem sanoczan. Ten jednak bronił pewnie i skutecznie. Nawet w sytuacjach sam na sam, jak było to w 12. min, gdy w jego kierunku jechał Martin Vozdecky. Pięć minut później do pustej nie trafił Marcin Ćwikła i I tercja skończyła się bezbramkowo, z czego powinni byli cieszyć się tylko gospodarze.

Przewaga przyjezdnych utrzymywała się do 31 minuty, kiedy to Kubat z niebieskiej posłał krążek po lodzie w kierunku bramki gości, a ten wyładował w siatce. Rzucili się do ataku rozwiścieczeni sanoczan. W 33. min Plaskiewicz ratuje sytuację, broniąc kaskiem, a minutę później jego dwie kapitalne parady po strzałach Bogusława Rapały i Wojciecha Milana zapobiegają utracie gola. W 36. min

Plaskiewicz broni mocny, celny strzał Tobiasza Bigosa, ale minutę później jest bezradny po dalekim strzale Kaupo Kaljuste. Tercja kończy się remisem 1-1 i o wszystkim musi zdecydować ostatnie 20 minut.

W 47 min. Łukasz Janiec popełnia katastrofalny błąd, sam strzelając sobie bramkę przy niewielkiej tylko pomocy Koivisto. Nie dość tego, w 55. min, po lekkim strzale Fina, wybija krążek wprost na kij Bomastka i tak tracimy trzeciego gola. Dramat. Na 2 min 10 s przed końcem trener Rohaczik decyduje się na ściągnięcie bramkarza i atakujemy w szóstkę. Skutecznie. W 59. min Maciej Mermer zdobywa kontaktową bramkę. Może się uda... Niestety, pół minuty przed końcową syreną krążek przejmują Bomastek, podaje do Marmurowicza, a ten kieruje go do pustej bramki Sanoka.

Przeżywamy mecz, który powinniśmy byli wygrać. Nawet

liczba oddanych strzałów: 41 do 31 na korzyść gości podpowiada takie właśnie rozstrzygnięcie. – Przegraliśmy, bo w TKH dużo lepiej bronił bramkarz. W Toruniu, Gdańsku czy w innych drużynach, bramkarze trzymają wynik. U nas – niestety – tak nie jest. Naszą piętą achillesową jest też słaba skuteczność. Co z tego, że stwarzamy sytuacje, kiedy nie strzelamy – mówił po meczu kapitan drużyny Marcin Ćwikła.

W meczu w Toruniu w barwach Ciarko KH wystąpili dwaj pozyskani zawodnicy: obrońca Sebastian Owczarek i napastnik Przemysław Leśnicki. Obydwaj zagrali na niezłym poziomie, potwierdzając swą przydatność do drużyny. Owczarek bronił z dużą rozważą, Leśnicki atakował z dużym wigorem i niewiele brakowało, aby swój premierowy występ w nowym zespole uwieńczył zdobyciem bramki.

Marian Struś

## Każdy punkt jest cenny

Byli niemal pewni, że z wyprawy na północ przywiozą co najmniej trzy punkty. Nieśmiało mówili o sześciu. Wrócili na zero. Przegrali z drużynami, z którymi na własnym lodzie poradził sobie, stąd te oczekiwania, że są do pokonania.

I byli. Pod warunkiem, że dobrze będzie bronił bramkarz, a napastnicy będą wykorzystywać przynajmniej „setki”. Tymczasem było akurat odwrotnie: bramkarz sam prawie sobie strzelał gole, a napastnicy nie trafiali nawet do pustej bramki. Jeśli to się nie zmieni, zapomnijmy o play-offach i nawiązaniu walki z Gdańskiem, Oświęcimiem i Toruniem o miejsce w czołowej ósemce.

Faktem jest, że drużyna gra lepiej niż kilka tygodni temu, a przy tym trochę się wzmacnia. Pochwały za dobry pierwszy mecz zebrał zarówno młody napastnik Przemek Leśnicki, jak też obrońca Sebastian Owczarek. Z Torunia z drużyną przyjechał kolejny obrońca 31-letni Rafał Cychowski, przez 2 i pół sezonu grający w TKH, wcześniej w Gdańsku, wychowanek MOSiR-u Sosnowiec. Jak wszystko pójdzie

dobrze, ma szansę zagrać już w piątek z Unią. Jest w Sanoku czołowy obrońca I ligi słowackiej Tomasz Valeczko, jednak nie może dojść do porozumienia ze swoim macierzystym klubem. Jeśli negocjacje zakończy powodzeniem, wzmocni siłę defensywy Ciarko KH. Jeśli nie, powróci na Słowację. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że kierownictwo klubu czyni usilne starania o pozyskanie bramkarza z PLH. Ostatnie mecze w meczu z Unią nie stanie o między słupkami. Niewykluczone, że zastąpi go trenujący od dwóch miesięcy z drużyną weteran Tomasz Lisowski.

Do zakończenia II rundy rozgrywek pozostało 16 spotkań. To dużo i mało. Na tyle dużo, żeby

nadrobić stracone punkty, mało, żeby pozwolić sobie na luksus ich dalszego tracenia. Jedno jest pewne, stać nasz zespół, aby wygrać z każdym przeciwnikiem, co wcale nie oznacza, że tak się stanie. Ale walczyć trzeba. Kibice z Torunia bardzo chwalili sanocki II atak za bardzo ładną grę kombinacyjną, podobał im się także tandem: Połęczarz, Strzyżowski. Niestety, za wyjątkiem indywidualnych akcji Mermera, nic dobrego nie mogli powiedzieć o grze I ataku. Dla nich na pewno nie był on ani pierwszym, ani drugim. I sporo w tym mieli racji.

Czekamy na dobre wieści z Oświęcimia i coraz lepszą, skuteczniejszą grę w każdym następnym meczu. Nie ma innej szkoły. **emes**

### Oto aktualna tabela:

1. Stoczniowiec	8	18	33-20
2. Unia	8	17	30-15
3. TKH Toruń	8	11	23-30
4. Ciarko KH	7	9	23-20
5. KTH Krynica	7	2	12-36

## Zakończmy ten rok czterema zwycięstwami

Tegoroczny bilans sezonu hokejowego jest tak kiepski, że wstyd go podawać. Zdecydowaliśmy się więc na taktyczną zwłokę i przedstawienie go na koniec roku kalendarzowego. Może do tego czasu uda się naszym hokeistom go poprawić. Jak? Najlepiej wygrać cztery mecze, bo tyle pozostało do rozegrania w 2009 roku.

Oto one: najbliższy w piątek (11 bm.) w Oświęcimiu z UNIA. Następny, a najbliższy w Sanoku, rozegramy 15 grudnia (wtorek) z KTH Krynica. Potem 18.12 (piątek) mecz z KTH w Krynicy (przełożony z 4 grudnia) i 22 grudnia (wtorek) podejmować będziemy Stoczniowca Gdańsk. Liczymy na cztery zwycięstwa! **emes**

## Niedźwiadki zawsze w formie

W IV Turnieju PZHL rozegranym w Tychach świetnie spisali się sanockie Niedźwiadki – MOSiR, zajmując II miejsce. W finale, po dramatycznym boju, przegrali w rzutach karnych ze Skalnymi Nowy Targ.

W eliminacjach gładko rozprawili się z drużyną UKS Sielec Sosnowiec, wygrywając 7-0, po czym dość nieoczekiwanie rozłożyli głównego faworyta turnieju Skalnych z Nowego Targu 7-2. W półfinale rzucili na kolana Naprzód Janów 8-0, a w finale ponownie spotkali się z drużyną z Nowego Targu. Tu już nie poszło im tak dobrze jak w eliminacjach. W normalnym czasie gry padł remis 1-1, po czym zarządzono rzuty karne. I tutaj nowotarzańscy wygrali 2-1.

Zajmując we wszystkich czterech turniejach II miejsce, sanockie Niedźwiadki – MOSiR wywalczyły awans do wielkiego turnieju finałowego, który rozegrany zostanie wiosną w Tychach. Dziękujemy naszym sanockim nadziejom hokejowym za dobre występy i liczy-



my na miłą niespodziankę w wielkim finale. Już dziś z zacznijcie używać hasła: „Wiosna nasza!” **emes** Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że UKS Niedźwiadki – MOSiR prowadzi nabór do szkółki najmłodszych w wieku 6-7 lat, a nawet i 5 lat. Zapisy podczas treningów w „Arenie”.